Nr. 14. Dnia 14 stycznia. **Niedziela.** **Dnia 2 (14) stycznia 1894 r.**

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Feliksa Męczennika.	Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 8		Wschód księżyca o godzinie 10 minut 7 r.		Czwartek: Katedry św. Piotra.
Poniedz: Pawła I Pustelnika.	Zachód „ „ 4-ej „ 9		Zachód „ „ 7 „ 39 w.		Piątek: Henryka Biskupa.
Wtorek: Marcella M. P.	Długość dnia godzin 7 „ 58		Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 9 (st. 4 c. 6)		Sobota: Fabiana i Sebastjana
Środa: Antoniego Op. W.	Przybyło „ 0 „ 20		Dziś o godzinie 4-ej zrana zimna 5°.		Niedziela: Agnieszki P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268.— Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Radogosta, jutro Domosława.

Zgromadzenia: Posiedzenie kwartalne zebrania ogólnego członków Archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—12½ po południu.)— Zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami. (Sala hr. Berga w magistracie—1 po południu.) — Sesja czeladników ciesielskich. (Dom przy ulicy Rozbrat № 2—3 po południu.) — Sesja zgromadzenia czeladników rzeźniczych. (Lokal cechu przy ulicy Dunaj—6 wieczorem.)— Zebranie ogólne członków Towarzystwa łyżwiarskiego.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15— od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy i wystawa szkiców. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ul. Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Doroczna wystawa szkiców oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej. (Salon artystów malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat, 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)

Zabawy: Dla dzieci członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób wprowadzonych zabawa z choinką i „królem migdałowym". (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—4 po południu.)—Trzecia maskarada, podczas której na scenie teatru Rozmaitości odegraną zostanie krotochwila p. t. „Stoliki magnetyczne". (Sale redutowe—11 w nocy.)

Koncerty: Koncert Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—5 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś uwertura, koncert p. Kreislera (skrzypka), żywe obrazy oraz „Wieszczka lalek"; jutro „Gioconda" (z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Ernesta Colli'ego i Broggi-Muttini'ego); — Rozmaitości: dziś „Bajki"; jutro „Bajki";—Mały: dziś „Stoliki magnetyczne" oraz „Ptasznik z Tyrolu"; jutro „Zaklęty zamek" (z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 19698 rs. 28 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Jutrzejsza uroczystość św. Pawła, pierwszego pustelnika, obchodzona będzie w przyszłą niedzielę całodziennem nabożeństwem odpustowem w kościele św. Ducha (popaulińskim), jutro zaś odprawiona zostanie przed ołtarzem tego świętego solenna wotywa.

— Jutro, w kościele Narodzenia N. Panny Marji (pokarmelickim) na Lesznie, o godzinie 9-ej zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. księdza Franciszka Chmielewskiego, b. proboszcza tejże parafji.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7½ zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. księdza Jana Nepomucena Wierzbickiego, b. rektora i administratora tegoż kościoła oraz opiekuna sierot warsz. Tow. dobroczynności.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

Nowy podatek.

I.

Z dniem wczorajszym zaczął obowiązywać nowy podatek od mieszkań, który, jak opiewa preliminarz budżetu na r. b., ma przynieść w całem państwie dochodu 4 miljony rubli.

Warszawa, jak wiadomo z ustawy Najwyżej zatwierdzonej, zaliczona jest do miast 2-ej kategorji.

Ponieważ podatek ten jest nowy i osobisty, a podlega opodatkowaniu każdy mieszkaniec Warszawy, posiadający lokal w cenie od 225 rs. rocznie, przeto uważamy za rzecz odpowiednią pomieścić szereg informacyj szczegółowych, które niewątpliwie zajmą liczne koło naszych czytelników, zainteresowanych osobiście w płaceniu podatku mieszkaniowego.

Zanim streścimy dodatkową instrukcję, uzupełniającą samą ustawę, już drukowaną w *Kurjerze*, podajemy obecnie szczegóły, dotyczące czynności przygotowawczych.

Głównymi kierownikami układania list kontrybuentów są inspektorzy podatkowi w liczbie 6-iu, a przy każdym inspektorze funkcjonuje jeszcze po dwóch obywateli miejskich.

Wszyscy właściciele nieruchomości otrzymali już szematy deklaracyj, które obowiązani są wypełnić. Obejmują one wszystkie lokale puste lub zajęte, bez względu na wysokość wnoszonego komornego, gdyż normę podatku oznaczą sami inspektorzy podatkowi.

Wypełnione deklaracje składane są obecnie podług życzenia: w kancelarjach cyrkułowych, w magistracie, w biurze komory przy ulicy Chmielnej, w biurze pocztowem na placu Wareckim lub w kancelarjach inspektorów podatkowych i w głównej inspekcji przy izbie skarbowej pod nr. 5-ym przy ulicy Rymarskiej.

Spóźniający się ze złożeniem deklaracyj po d. 27-ym b. m. będą mogli je składać tylko w kancelarjach inspektorów podatkowych.

Czynność sprawdzania nadesłanych dotąd deklaracyj już się rozpoczęła przez główną komisję podatkową, w której skład, oprócz inspektorów podatko-

---

12)

Przy końcu wieku.

POWIEŚĆ

przez

JANA ZACHARJASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.)

Niedaleko od grupy stał młodzieniec o sympatycznej bladej twarzy. Ciemne oczy jego, utopione w portret nowej artystki, zmieniały światło, jak brylanty. On jeden nic nie powiedział, żadnego nie wydał okrzyku. Stał jak marzyciel wśród głośnej rzeszy. Nie słyszał nic, nie zważał na nikogo. Zdawało mu się, że jest sam jeden wśród głuchej pustyni, a przed nim tylko ona!

Rzesza ciekawych zmieniała się z każdą chwilą. Przychodzili i odchodzili, jak fale wody. Każdy coś wyrzekł, on jeden był niemy jak posąg.

Po niejakim czasie oderwał oczy od portretu i podniósł je wyżej ku górnej ramie kryształowej szyby. Obaczył tam podłużną kartę papieru i na niej przeczytał napis: potrzebny jest sprawozdawca teatru.

Rozjaśniły mu się oczy, po twarzy przebiegł rumieniec, pewna energja owładnęła jego postacią.

Wyrzucił głowę do góry i wszedł do sieni, z której było wejście do biura redakcji jednego z pism stołecznych, noszącego tytuł „Wielki dziennik".

Przeszedł szybko kilka wytwornych pokojów, w których siedzieli pracownicy dziennika, i zatrzymał się przed drzwiami rzeźbionemi, na których był napis: naczelny redaktor.

Siedzący przy drzwiach służący odebrał od niego kartę i z nią wszedł do redaktora. Za chwilę otwarły się dla gościa drzwi gabinetu.

Nieznajomy stanął przed redaktorem.

Był to człowiek z pewną arystokratyczną dystynkcją, o srebrzystych już włosach. Sprytne jego oczy spojrzały na gościa przez złote okulary. Zgrabnym ruchem ręki wskazał fotel, stojący naprzeciwko.

— Pan nazywasz się Orest, pozwolę sobie zapytać się, czego pan sobie życzysz?

— Chciałbym zostać w pańskim dzienniku sprawozdawcą teatru.

— Możemy o tem pomówić.

Redaktor obejrzał nieznacznie pretendenta od stóp do głowy i uśmiechnął się przychylnie. Wydobył ze srebrnej szkatułki dwa małe cygara, z których jedno podał gościowi.

— Naprzód chciej mi pan w krótkości określić dotychczasowe swoje stanowisko.

Młodzieniec opowiedział mu, że jest synem jednego z najmłodszych członków akademji, znakomitego autora, a sam kandyduje o stalle ajentury adwokackiej. Mówił przytem, że jest wielkim miłośnikiem teatru i że nawet pod pseudonimem napisał parę sztuk, grywanych z sukcesem w wielkim teatrze Talja.

Opowiadanie okazywało niezwykłą inteligencję młodego prawnika a miłośnika sceny i literatury scenicznej. Redaktor słuchał go z uwagą, a z jego uśmiechu poznać można było, że sprawił na nim dobre wrażenie. Po dłuższej pauzie ozwał się do kandydata:

— Wstęp do interesu bardzo ładny i dobry. Pan jesteś synem znakomitego człowieka i masz wyższe, szlachetne popędy dla sztuki. Chodzi tylko o warunki materjalne.

— Zdaję się zupełnie na pana redaktora. Moje żądania są jaknajskromniejsze. Mam po babce domek na przedmieściu jednopiętrowy, a płaca w biurze mego pryncypała wystarcza mi na życie.

Redaktor zaciągnął się dymem z cygara i milczał czas niejaki. Po chwili, wypuszczając dym, który całą twarz jego zasłonił, zapytał:

— Ileż możesz mi pan ofiarować za posadę sprawozdawcy teatru?

Młody kandydat spojrzał zdziwiony, jakby redaktora nie zrozumiał.

— Ile mogę ofiarować?—odrzekł zmieszany.

— Tak jest; chcę wiedzieć, jaką ofertę możesz mi pan zrobić, abym według tego mógł się zorjentować.

— Ofertę?

— Nie rozumiesz mię pan? Chcę poprostu wiedzieć, ile pan zapłacisz mi za to, że w moim dzienniku pozwolę panu umieszczać sprawozdania z teatru, rozumie się z podpisem swoim.

— Ależ ja myślałem, że redakcja płaci swoich sprawozdawców.

— Jak widzę, pan spóźniłeś się o jakie sto lat w poglądach swoich na dziennikarstwo. Dawniej tak bywało, ale dzisiaj inne są czasy. Bawi mię naiwność pana. Czuję przy panu atmosferę naszej poczciwej starej akademji.

Kandydat patrzył na redaktora, bo go jeszcze nie mógł zrozumieć. Zarumienił się, że go nazwał człowiekiem zacofanym, wskutek czego owładnęła go pewna lękliwość.

— Jak widzę — ciągnął dalej redaktor — świat w kierunku praktycznym dalej postąpił, aniżeli to panu wiadomo. Nawet z przeszłości mogę panu dać przykład takiego postępu. Dawniej Paryż za oczyszczanie miasta płacił przedsiębiorcy dwa miljony, dzisiaj płaci przedsiębiorca za pozwolenie oczyszczania cztery miljony!

— Nie mogę zrozumieć związku...

— Rzecz bardzo prosta. Drugi przykład dam panu. Jeden z moich stryjów, którego nawet byłem sukcesorem, za posadę starszego kelnera w pewnej restauracji wiedeńskiej płacił gospodarzowi pięć tysięcy guldenów rocznie. Funkcją jego było tylko odbieranie pieniędzy od gości.

Kandydat poczerwieniał na twarzy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wych, prezesa izby obrachunkowej i obywateli miejskich, wchodzi również delegat magistratu, naczelnik wydziału p. Szczepański.

W celu przekonaniu się, czy deklaracje są prawdziwe, porównywa się je z wykazami szematowemi ostatniej lustracji, przedsiębranej dla podatku podymnego.

W razie jakichkolwiek niezgodności i w ogóle wątpliwości co do podanych cen komornego w deklaracji, będzie schodziła na grunt komisja szacunkowa.

Najdalej do dnia 13-go marca, wszyscy lokatorzy podlegający podatkowi otrzymują wezwania za pośrednictwem kancelaryj cyrkułów policyjnych, w jakiej mianowicie wysokości podatek są obowiązani zapłacić.

Pobór zacznie się w d. 13-ym kwietnia i trwać będzie do d. 13-go czerwca włącznie.

Po upływie tego terminu spóźniający się będą wnosili karę w stosunku 12% rocznie od całej sumy od nich przypadającej.

Nadmienić jeszcze należy, że po otrzymaniu wezwania będzie zostawiony termin prekluzyjny do czynienia reklamacyj w razie jakichś nieformalności.

Reklamacje te ma przyjmować główna komisja w biurze izby skarbowej.

Kwestji kas, do których kontrybuenci będą obowiązani wnosić podatek, dotąd nie rozstrzygnięto.

Ponieważ magistrat, z powodu natłoku interesantów i szczupłości lokalu swoich kas, uchylił się od przyjmowania podatku mieszkaniowego, a jedna kasa gubernjalna nie byłaby w stanie czynności tej w okresie dwumiesięcznym uskutecznić, przeto powstał zamiar urządzenia 6-iu kas specjalnych do przyjmowania nowego podatku, rozmieszczonych w różnych dzielnicach miasta. *K. W.*

Głosy publiczne.

W sprawie Eusapji Palladino.

Szanowny Redaktorze!

W X-ym ciągu „Più luce!" p. Reichman, pisząc o tem, że Eusapja Palladino pewną liczbę zjawisk wywołuje nogami, robi taką wzmiankę:

„Dr. Heryng powtórzył to doświadczenie na zasadzie swoich spostrzeżeń i wykonał je raz wobec dwóch zwolenników Eusapji. Byli oni zupełnie pewni kontroli stóp, gdy ich bił jedną nogą przez kotarę. Po wyjaśnieniu, w jaki sposób to robi, śmiali się do rozpuku. Czy jednak zachwiało to ich wiarę w cuda Eusapji? Zdaje się, że nie i t. d."

Kończy zaś:

„Widoczną jest rzeczą, że tylko wtedy spirytyści, czy medjumiści uwierzyliby, gdyby jaki zręczny magik otoczył się aureolą cudowności, pozyskał ich wiarę, a potem sam się zdemaskował. Nauczyłoby to ich może większej ostrożności i lepszej obserwacji."

Ponieważ jednym z owych „dwóch", którym dr. Heryng był łaskaw objaśniać „sztuki" Eusapji, byłem—ja, niżej podpisany, uważam więc za konieczne złożyć poniższą deklarację:

1) Ani „spirytystą", ani „medjumistą", ani „zwolennikiem Eusapji" nigdy nie byłem i nie jestem. Byłem tylko „ostrożnym obserwatorem" zjawisk, których obaj z p. Reichmanem nie znaliśmy, a dziś jestem świadkiem, który rzetelnie opowiada, co widział. Pan R. zatem pośpieszył się nietylko ze „zdemaskowaniem" Eusapji, ale nawet z udzieleniem mi niezasłużonych tytułów.

2) Takie wątpliwości, jakie miał pan R., takie podejrzenia, takie hipotezy co do możliwego „kuglarstwa" Eusapji nietylko panu R. przechodziły przez głowę. Mieliśmy je wszyscy, ja zaś wzmiankowałem o nich bardzo wyraźnie w IV, V, VI, VII, VIII, IX i X ciągu moich artykułów o „Eusapji Palladino", drukowanych od d. 8 do 22-go grudnia r. z. Pan Br. R. niepotrzebnie więc trudzi się, zalecając mi „większą ostrożność" i „lepszą obserwację", gdyż to z mojej strony było już zrobione. On to raczej popełnił nieostrożność, psując (mimo życzliwych uwag, posiedzenia z Eusapją i w rezultacie nazywając jej zjawiska „kuglarstwem". My, cierpliwsi, nie potrafimy być tak stanowczymi w decydowaniu o tem, co widzieliśmy: czy „nowe sztuki", czy „nowe zjawiska?"

3) Objaśnienia dra Herynga widziałem i istotnie „śmiałem się do rozpuku", lecz... jako z dowcipnej parodji. W konkluzji jednak z całą życzliwością oświadczyłem drowi H., że jego „doświadczenia są tak podobne do zjawisk, wywoływanych przez Eusapję, jak kwiat sztuczny do żywego".

W końcu, choć nie pytany, muszę zrobić następną uwagę:

Widziałem przeszło *200* „zjawisk medjumicznych", obserwowałem je jak najpilniej, miałem mnóstwo wątpliwości, słuchałem wszelkich wyjaśnień i—wyznaję—że artykuły p. Br. Reichmana niczego, ale to niczego mnie nie nauczyły i nic nie wytłumaczyły. Szanowny zaś p. Br. R. robi na mnie wrażenie człowieka, który, w żaden sposób nie chcąc uznać możliwości istnienia dzwonków elektrycznych, gwałtem tłumaczy je za pomocą dzwonków, poruszanych drutami lub sznurkami.

Czy Eusapja rozporządza jakąś „nową", „nieznaną" siłą, tego nie wiem; ale że p. R. tej mojej wątpliwości nie rozproszył, jestem najmocniej przekonany.

Proszę przyjąć zapewnienie szacunku

13/I 1894 r. *Al. Głowacki.*

Katastrofy budowlane.

Szanowny panie Redaktorze!

Do poruszonej w pańskiem piśmie sprawy katastrof budowlanych, wypadałoby jeszcze niejedną ich przyczynę wskazać. Jest ich bardzo wiele, o których często nawet najwięcej ostrożny budowniczy wiedzieć nie może. Między innemi należy do nich i piasek, używany do zaprawy wapiennej. Dobra fabryka budowlana używa piasku wiślanego, który, jako grubo ziarnisty, a przedewszystkiem oczyszczony z mułu, tworzy z wapnem pyszną i trwałą zaprawę. Lecz za piasek taki trzeba płacić i to stosunkowo dosyć drogo, spekulacja tedy nierzadko radzi sobie w inny sposób. Grunt np. warszawski miewa wielkie pokłady piasku, które trzeba wydobywać na wierzch przy kopaniu piwnic i fundamentów, a następnie wywozić go na miasto. Owóż zdarza się nierzadko, iż piasek taki użytym zostaje do wapna, bez względu, że jest materjałem złym kompletnie, jako zawierający w sobie wielką ilość mułu, osłabiającą znacznie wytrzymałość zaprawy i muru.

Znam wypadki, w których na tej spekulacji przedsiębiorcy i majstrowie mularscy zarobili tysiące rubli.

Na sprawę przeto piasku używanego do fabryk budowlanych należy zwrócić baczną uwagę.

Drugą przyczyną zawalania się ścian i domów bywa zła cegła niektórych fabryk podmiejskich. Zeszłego lata spotykaliśmy stosy cegły wożonej na budowę do tego stopnia złej, że połowa jej była pokawałkowana, formalnie pokruszona przy zdejmowaniu z wozów. Były okazy, które z łatwością można było laską przebijać na wylot.

Bardzo naturalnie, że z takich materjałów budowlanych stawiana ściana nie może być ani trwałą ani też bezpieczną; zgniecie się ona własnym ciężarem lub przewróci za najmniejszem wyjściem z pionu. Przy cienkich murach, stawianych pośpiesznie, niebezpieczeństwo ztąd płynące jest prawie niezawodnem.

Gospodarka majstrów mularskich powinna tu również uledz większemu niż obecnie ograniczeniu. Panowie ci, biorący najczęściej w przedsiębiorstwo budowę murów, dążą jedynie do tego, aby je wznieść najprędzej i najtaniej zarazem, bo to im zapewnia poważniejsze zyski. Ma się rozumieć, wobec takiego celu nie pytają oni o bezpieczeństwo publiczne, które w tym wypadku jest dla nich obojętne. Więcej surowa odpowiedzialność majstrów mularskich niezawodnie w znacznej mierze przyczyni się do zabezpieczenia budowli od katastrof różnych, za które dotąd wyłącznie prawie bywają odpowiedzialni sami architekci. *Prenumerator.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Wiedeń, 11-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Możecie sobie wyobrazić, co się działo, gdy wczoraj po południu... „kurjer" nie przyszedł, t. j. zarówno *Kurjer Warszawski*, jak i pociąg kurjerski z Krakowa. Zaraz też rozeszła się wieść o jakiejś katastrofie; z Krakowa, z Warszawy zapewne wiele osób jechało, co się z niemi dzieje? O godz. 6-ej wieczorem wiedzieliśmy, że na samej stacji Wagram nastąpiło wykolejenie, że posłano pociąg ratunkowy, lekarzy i robotników, tutaj przybyło na dworzec towarzystwo ratunkowe. Koło godz. 7-ej wieczorem sprowadzono część rozbitego pociągu, ludzi, a o godz. 8-ej juki i pocztę. Na szczęście nikt od nas nie poniósł szwanku, ale katastrofa przedstawia się straszliwie. Pociąg z 13 wagonów i sleepingu rozdarty na cztery części, dwa wagony spadły z wału i wryły się pochyło kołami w ziemię, uderzenia powyrywały w wagonach, w ścianach dziury, przez które ludzie wyskakiwali. Jedna niewiasta złamała rękę, siedem niewiast poniosło skaleczenia i zgniecenia, a żaden mężczyzna; takie to równouprawnienie!

W Wagram był straszliwy jęk i krzyk uszkodzonych, a niemniejszy ocalonych, ale pomdlałych niewiast. Doznały one takiego moralnego wstrząśnienia, że przybywszy tutaj nie mogły z osłabienia utrzymać się na nogach, musiano je wynosić do fiakrów. Całe szczęście, że wypadek zdarzył się na stacji, więc ratunek był natychmiastowy, w kilka minut wszyscy podróżni byli już opatrywani w ciepłych pokojach.

Przyczynę wypadku dopiero dzisiaj komisja bada, Zatem, jeżeli będziemy żeglowali powietrzem, to niebezpieczeństwo nie będzie większe, niż na lądzie i przyzwyczaimy się niebawem do łamania nóg i karków.

Był sobie lokaj Zajchowski u pani Dormitzen, więc spodobało mu się zabrać jej pieniądze, a potem grozić jej, że jeżeli go wyda, to on „za te wąsy" zastrzeli ją i siebie. Z pieniędzmi i z ulubioną pojechał sobie potem jako hrabia do Krakowa, ale tam go złapali. W sądzie tłumaczył się wczoraj, że powodem czynu była rozpacz, bo pani kazała mu zgolić wąsy. Zgolił, ale wśród „jakich boleści"—bo jest „bardzo nerwowy".

Znosił trzy lata te męki. Ale cóż, kiedy wykazano, że w czwartym roku pani pozwoliła mu zapuścić elegancki wąsik. Jednakże zemsta, „choć leniwa", nie dała mu spokoju, więc do wąsów zapotrzebował i pieniędzy, za co dostał cztery lata wieży. Inny znowu, nazwiskiem Weichhers, przyszedł sobie do parku „Schoenborn" na staw i ślizgał się wraz z innymi, ale boso. Policjant, dbały o jego zdrowie, usiłował wydalić go, ale ujął się za nim towarzzysz Schlafmunter, bo co policjantowi do tego, że im nie zimno, owszem gorąco, bo się w szyneczku raczyli. Więc policjanta wytłukli, za co poszli do wieży, jeden w butach, drugi boso, bo mu nie zimno.

Gospodarski syn z Węgier przybył na klinikę Billrotha i prosi, żeby mu ucięto cztery palce, bo mu we wsi dokuczają, wyśmiewają się z niego. Pokazało się, że ma u każdej ręki i nogi po sześć palców. Jemu z tem wygodnie, ale „zatracone dziewki" się śmieją. Argument ten wzruszył doktorów, jutro go sprawią szykownie, więc jak wróci do wsi, zada dziewkom szyku. *A.*

*

Berlin, 12-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Pełne czaru poetycznego widowisko roztoczyło się wczoraj wieczorem w salach filharmonji. Uczniowie królewskiej akademji sztuk pięknych odtworzyli z wielkim zasobem fantazji i o ile to być mogło wiernie stary Berlin, według starych rysunków z r. 1307-go i na tem tle oryginalnem urządzili doroczną swoją zabawę kostjumową. Kobierce wśród girland z róż zwieszały się z balustrad lóż, a po części malowane, po części plastyczne dekoracje estradę orkiestry zamieniły na część starego historycznego Berlina.

Potężny, składający się ze zbutwiałych belek „most długi" łączył dwa miasta Berlin i Kölln, stanowiące jądro dzisiejszej stolicy. Po lewej stronie widniał plastyczny posąg rycerza Rolanda, stojący przed starym ratuszem berlińskim tuż obok arkad gmachu sądowego. Po stronie przeciwległej sceny wznosiła się postać olbrzymich rozmiarów św. Krzysztofa, niosącego Dzieciątko Jezus przez rzekę. Tuż obok w zacisznym zakątku, ustawiono szkice, rysunki, statutetki i t. d., przeznaczone do losowania przez tombolę. Były w ich liczbie: i wyrazistą fizjognomją odznaczający się biust Bismarka i z wielką sztuką modelowane popiersie Liszta. Festyn nader liczną ściągnął publiczność. Kostjumów fantastycznych znaczna była ilość, lecz snuły się gęsto i zwykłe fraki. Byli obecni pomiędzy innymi: Antoni von Werner, Engen Bracht, Paweł Meyerheim, Woldemar Friedrich, Teschendorff i Hans Meyer. Wielką wesołość wywołało przedstawienie stosunków komunikacyjnych starego Berlina. Ażeby dostać się do sali, trzeba było po stromo położonej kładce drapać się do długiego mostu, a później spuszczać się również z wielką ostrożnością na drugą stronę.

Wśród huku korków szampana rychło wesoła zawrzała zabawa. Około godz. 11-ej rozpoczęło się przedstawienie sceniczne, wyobrażające połączenie się dwóch bratnich miast, kompozycji dr. Wendllanda, które przyjęto grzmiącemi oklaskami. Zabawa tańcująca do białego trwała poranku.

Wieś Krzyżkowo pod Rokietnicą, w powiecie zachodnim poznańskim, kupił d. 28-go grudnia r. z. p. Franciszek Dormanowski, były administrator barona A. Grawego z Borku, za cenę 98,000 marek od spółki pożyczkowej z Arnswalde.

Wybory do sejmu prowincjonalnego z kurji posiadłości rycerskiej obydwóch powiatów: wschodniego i zachodniego odbyły się w Poznaniu zeszłego poniedziałku. Obrano deputowanego majora Endele z Kielerza, a na zastępców: Treskowa z Radojewa i Hercinga z Łagiewnik. Wyborców polskich stawiło się tylko trzech, a mianowicie pp.: Breza z Więckonia, hr. Cieszkowski z Wierzenicy i Józef hr. Mycielski z Kerzlopola. W Ostrzeszowie odbędą się dnia 20-go b. m. takież wybory z powiatów: kępińskiego i ostrzeszowskiego.

Prokuratorja państwowa wytoczyła obecnie proces owym dwóm panom: Mikulskiemu z Siekierek i Gregorowi z Nagradowic, którzy d. 4-go grudnia r. z. wykonali ów pojedynek amerykański rewolwerowy w podwórzu hotelu pani Hüttnerowej w Środzie, na podstawie § 323*a* kodeksu karnego, czyli o rozmyślne niebezpieczne pokaleczenie. P. Mikulski nie jest jeszcze z otrzymanej rany wyleczony. *K.*

*

Paryż, 8-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Towarzystwo filantropijne „Oeuvre de la bouchée de Pain", istniejące od r. 1834-go, otworzyło wczoraj na pla-

cu Voltaire drugą kuchnię bezpłatną, w której, stosownie do zapatrywań hygjenistów, zamiast zupy, dawana będzie kawa z dwiema porcjami chleba. Towarzystwo to liczy obecnie około 4,000 członków czynnych i około 3,000 ofiarodawców, w r. z. kuchnia na placu quai de Grenelle wydała 39,000 porcyj zupy, 56,000 szklanek kawy i 12,960 porcyj chleba.

Redakcja mającego się ukazać miesięcznika *Revue de Paris* gorąco przeczy pogłoskom, jakoby powstanie pisma tego było wynikiem niezadowolenia z narzucenia Brunetière'a na dyrektora *Revue des Deux Mondes*.

Z inicjatywy prywatnej powstanie wyższa szkoła przemysłowa żeńska pod nazwą „Ecole des industries féminines". Obok przedmiotów ogólnego wykształcenia, dziewczęta od lat 18 do 25 przyjmowane drogą konkursu bezpłatnie, uczyć się będą różnych rzemiosł oraz ich historji, w oznaczonych zaś terminach będą musiały odtwarzać modele różnych epok i krajów oraz wykonywać roboty stylowe własnego pomysłu. Ogród i cieplarnia dostarczą kwiatów do studjów z natury dla kwiaciarek i malarek, a częste wycieczki do muzeów przyczynią się do rozwinięcia zmysłu estetycznego młodych robotnic-artystek. Zakład przyjmować ma udział we wszystkich wystawach zarówno we Francji, jak i za granicą.

Wczoraj odbyło się pierwsze doroczne zebranie Towarzystwa „Secouristes français". Z odczytanego przez dra Floquet'a sprawozdania dowiadujemy się, że urządzone staraniem Towarzystwa bezpłatne wykłady w merostwach cieszyły się dość znacznym napływem słuchaczy i słuchaczek ze sfery nauczycielskiej i robotniczej. Miały one na celu obznajmienie słuchaczów z anatomją ciała ludzkiego oraz sposobami ratowania rannych, zaczadzonych, zemdlonych, poparzonych itp.; nadto objaśniano środki ostrożności, jakie zachować należy przy chorobach zaraźliwych, nauczano przenoszenia chorych i rannych, jakoteż zaznajamiano z zasadami dezynfekcji. Towarzystwo ma zamiar w r. b. otworzyć stacje ratunkowe, zaopatrzone w brankardy, narzędzia, materjały opatrunkowe i obeznany z procedurą ratunkową personel, oraz pomnożyć wykłady zwłaszcza na przedmieściach, gdzie o pomoc lekarską trudniej, niż w samym Paryżu. Rada miejska i rada jeneralna Sekwany wyznaczyły towarzystwu subwencję w sumie 3,000 fr. Po odczytaniu sprawozdania rozdano świadectwa 262 słuchaczom, którzy bywali na wykładach i zdali odpowiedni egzamin.

Pogłoska o powstać mającym nowym miesięczniku, wrogo usposobionym dla *Revue des Deux Mondes*. sprawdza się; nosić on będzie tytuł *Revue de Paris*, a redakcja spocznie w rękach Gauderax'a, krytyka teatralnego starej *Revue des Deux-Mondes*, oraz J. Darmesteter'a profesora Collège de France. Gauderax obejmie dział literacki, James Darmesteter zaś politykę, filozofję i historję.

Ż.

*

Rzym, 9-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Dziś rano, jako w 16-tą rocznicę zgonu Wiktora Emanuela, królestwo oboje z synowcem, hrabią Turynu, udali się całkiem prywatnie o 8-ej zrana do kościoła N. Panny Marji *ad Martyre* czyli Panteonu i słuchali tam cichej mszy św., odprawionej przez kapelana dworu w kaplicy, przytykającej do grobu króla-żołnierza.

Około południa udała się do Panteonu w galowych pojazdach rada miejska, której oczekiwały przed kościołem na placu i w przedsionku stowarzyszenia rzymskie, których było 28. Władze miejskie złożyły na grobowcu ogromny wieniec świeżych kwiatów, na placu zaś muzyka miejska przez czas mszy żałobnej i odwiedzin towarzystw wykonywała muzykę Vesseli, Beethovena, Terzianiego, Bacha i Wagnera.

Sławny pisarz, Cezar Cantu, napisał do wicebibljotekarza watykańskiego, o. Cozza-Luzzi, bazyljanina, iż życzyłby sobie otrzymać osobliwe błogosławieństwo papieskie, dodając, iż będzie już tylko onego na nowo żądał w dniu stanowczym, który się dlań zbliża, bo znakomity historyk skończył 90-ty rok życia. Ojciec św., który ceniąc wielce Cezara Cantu, kazał podać jego list, odczytał go uważnie, a potem podyktował wzruszającą odpowiedź sekretarzowi swojemu, mosignorowi Volpiniemu, posyłając sędziwemu historykowi błogosławieństwo apostolskie, jako zadatek wszelkiego szczęścia i łask niebieskich, oraz jaknajdłuższego życia.

Jako następstwo zaburzeń sycylijskich, zaczęła się także agitacja w Neapolu a nawet w Rzymie. Gdy przybyła kwestura czyli policja i kazała krzykaczom uciszyć się i rozejść, nie usłuchali rozkazu, zaczęli strzelać z rewolwerów do żołnierzy, a urzędnik policyjny, Boa, pchnięty został w ramię sztyletem. Kwestura jednak nie użyła broni przeciwko sprawcom demonstracji, tylko aresztowała kilkunastu z nich. W Neapolu i w Romanjach rozruchy groźniejszemi się okazały.

Stan umysłów i nędza, panująca w kraju, stały się powodem, iż tego roku nie będzie wcale zabaw u dworu i zwykłych balów, gdyż królestwo oboje fundusze na zabawy przeznaczane obracają na ubogich. Będzie więc tylko kilka obiadów galowych u dworu, jeden dla ciała dyplomatycznego, drugi dla senatorów i posłów, którzy składali królestwu życzenia noworoczne, trzeci dla jenerałów i oficerów załogi rzymskiej itd.

Dziś wieczorem w teatrze Costanzi nastąpi pierwsze przedstawienie znanej opery Bizeta „Carmen", w której śpiewają panie: Gina Oselio i Lina Pasini, tudzież śpiewacy: Karol Laufredi i Wiktor Brambara. W teatrze Valle głośny aktor Ermete Novelli występuje dzisiaj we włoskim przekładzie znanej komedji Szekspira „La Bisbetica domata", którą przerobił i odświeżył. Novelli jest jednym z luminarzy sceny włoskiej.

Znana jest od lat dziesięciu we Włoszech wielka loterja Bevilacqua-Lamasa, której stanowcze ciągnienie teraz dopiero nastąpiło. Szukano od kilku tygodni właściciela głównego losu, który wygrał 400,000 fr., aż nakoniec pokazało się, iż tym szczęśliwym śmiertelnikiem był ksiądz Cezary Bongi, proboszcz z wioski Bigliolo, około miasteczka Aulla pod Genuą. Poczciwy ksiądz okazał niezmierne zakłopotanie z powodu tych 400,000 fr., które mu w gotowiźnie wypłacić miano i przed wypłatą zaczął się radzić adwokata genueńskiego, Tancredi, co ma zrobić z temi krociami, które poczytuje za ciężką próbę i karę Boską za własne grzechy. Adwokat zaczął go uspokajać i wskazywać mu różne sposoby zużytkowania wygranego losu. Mniemają, że ksiądz Bongi sam przywiezie te pieniądze Ojcu św.

D.

*

Bruksella, 2-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kupcy i przemysłowcy sporządzają swoje bilansy d. 31-go grudnia. W Belgji bilansem politycznym i socjalnym jest recepcja w zamku u króla d. 1-go stycznia. Wszystkie władze konstytucyjne są tu reprezentowane przez swoje delegacje, których przewodnicy wypowiadają w kilku słowach królowi to, co im najbardziej leży na sercu. W tym roku król Leopold II-gi, w otoczeniu całej rodziny, ministrów krajowych i zagranicznych, urzędników i adjutantów pałacowych, stojąc, jak zwykle, przez cztery długie godziny, nasłuchał się tych mów bez liku i z niesłychaną finezją i w doskonałym humorze na każdą z nich znalazł dowcipną, wybornie dobraną i znakomicie wypowiedzianą odpowiedź. O całą głowę wyższy od przeciętnego ugalonowanego świata, fizycznie i moralnie, stanowi on dla wszystkich władz ostateczną apelację w sprawach, które w minionym roku zaprzątały ich specjalne atrybucje.

Kto nie przywykł do tych noworocznych recepcyj, na tego wywierają one imponujące wrażenie. Prezes izby poselskiej rozpoczyna tę defiladę krasomówczo-urzędową. W tym roku rzucił okiem na ewolucję, spełnioną od 1830 roku do naszych czasów.

Następnie prezes senatu mówił o rewizji konstytucji i wyraził nadzieję, że prawo wyborcze będzie w harmonji z zasadami nowego paktu konstytucyjnego, że obie izby stworzą zarazem nową *charte du travail*, której podstawy, oparte na sprawiedliwości i wolności, odbiorą czczym deklamacjom komunistów wszelkie znaczenie. Prezes senatu pragnie również redukcji podatku gruntowego.

Burmistrz miasta Brukselli zdał sprawę przed królem z robót publicznych, z ukończenia przepysznej restauracji tak zwanego „Maison du Roi", jednego ze wspaniałych budynków XVI-go wieku, położonych na znanej „Grande place"—i z nowo wprowadzonego oświetlenia elektrycznego, które miasto samo wzięło na siebie.

Po burmistrzu przedefilowała przed królem gwardja narodowa w pysznych mundurach. Jej dwaj jenerałowie zapewnili króla o patrjotycznych uczuciach gwardji w dobrych i złych czasach.

Prezesi izby kasacyjnej i sądu apelacyjnego, otoczeni licznemi deputacjami, w czerwonych i czarnych togach, oszytych gronostajami, żywią nadzieję, że nowe prawo wyborcze zmniejszy znacznie tak liczne dawniej procesy elektoralne, i że prawa tyczące się kontraktów pracy (*le contrat du travail*) i zabezpieczenia robotników jaknajrychlej wypracowane zostaną.

Następnie do sali królewskiej wprowadzono delegacje trybunału pierwszej instancji i trybunału handlowego w czarnych togach ze srebrnemi lampasami, bez gronostajów. Prezes sądu handlowego żalił się, że zamiast rozwijać i udoskonalać organizację sądu kupieckiego, nowe reformy zdają sią mieć na celu zmniejszenie powagi i znaczenia tej jurysdykcji, która corocznie załatwia do 12,000 spraw!

Po sądach weszło do sali tronowej duchowieństwo katolickie, protestanckie i żydowskie. Dziekan katedry św. Guduli upewnił króla o poszanowaniu ze strony księży instytucyj narodowych i wyraził dumę belgijczyków wobec „róży złotej", którą Ojciec św. w tym roku ofiarował królowej. Rabin i prezes konsystorjum ewangelicznego przyrzekli, że ich współwyznawcy za pomyślność króla i rodziny królewskiej błagać będą Króla Zastępów.

Senat uniwersytecki, ubrany w poważne togi profesorskie, wspomniał o licznych zeszłorocznych donacjach tuteszych bogaczów, pp.: Solvay, Lambert Rothschild, G. Brugmana, Tamara i Varoqué, przeznaczonych na budowę i dalszy rozwój instytutów hygjeny, fizjologji, bakteorologji i anatomji, które wznoszą się w byłym ogrodzie zoologicznym, zwanym „Parc Leopold" i przyczynią się do świetnej przyszłości naszej wszechnicy. Senat ma nadzieję, że rząd udzieli uniwersytetom „personifikację cywilną", która im pozwoli przyjmować donacje wspaniałomyślnych obywateli.

Prezes komitetu kopalń (*Conseil des Mines*) pragnie, aby nie zaniedbywano ekonomicznego ukształcenia klas roboczych, które położy koniec perjodycznym bezrobociom (*greves*), często bezpodstawnym, a przynoszącym szkodę strejkującym, omamionym deklamacjami podżegaczy.

Dyrektor akademji nauk, literatury i sztuk oświadczył, że ta instytucja rozwijać się nie przestanie, „ponieważ młodzież, *n'a pas dégénéré*"; ją więc przedewszystkiem rząd zachęcać powinien wszelkiemi sposobami.

Prezes izby obrachunkowej wspominając królowi Kongo o ostatnich zwycięztwach, odniesionych nad arabami, z dumą nadmienił, że „*la valeur militaire des Belges*, o której już pisał Cezar, *ne s'est pas amoindrie*".

Ostatni przemawiał audytor wojskowy w imieniu trybunału wojskowego.

Po tych mowach władz cywilnych, oficerowie całej armji defilowali przed królem, który znalazł dla każdego z jenerałów kilka słów przyjaznych.

H. M.

*

Wrocław, 11-go stycznia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Kupcom i przemysłowcom tutejszym mocno daje się we znaki wojna celna; w ruchu handlowym zastój ogromny.

W Nowem Mieście na Górnym Szląsku wybrany został do parlamentu, polak Stolpe, stolarz.

Bank włościański, działający na Szląsku, ogłosił sprawozdanie swych czynności za r. 1893-ci. W ciągu r. z. bank zakupił do parcelacji 8,185 hektarów gruntu za sumę blizko 5 miljonów, którą to ziemię sprzedał 728 kolonistom.

We Wrocławiu istniał dotychczas kościołek św. Krzyża, jedyny, w którym wygłaszane były kazania po polsku. Pomimo wielkiej ilości przebywających tu polaków, kazania te miały tak małą liczbę słuchaczy, że obecnie zupełnie ich zaniechano.

Stowarzyszenie śpiewacze Lutnia dzielnie się rozwija. Co niedziela urządzane są koncerty popularne lub pogadanki naukowe, po których następują zwykle tańce.

Wielkiem powodzeniem cieszą się tu koncerty symfoniczne pod dyrekcją p. Maszkowskiego, który obecnie powołany został do Berlina dla dyrygowania kilkoma koncertami filharmonijnemi.

W operze wrocławskiej występuje z powodzeniem warszawianka pani Kaszowska; artystka odrazu stała się ulubienicą tutejszej publiczności, wskutek czego zaangażowano ją na cały sezon obecny.

Związek rolników na dolnym Szląsku wzrósł w krótkim czasie do liczby 30,000 członków. Prowincja ta, która dotychczas odznaczała się wyraźną wolnomyślnością, obecnie skłania się ku „agraryzmowi".

Na posłów do sejmu krajowego w Poznańskiem wybrano właścicieli ziemskich pp.: Stanisława Chłapowskiego, Szczanieckiego, Hofmana oraz Wyrwał-Niedźwiedzkiego.

Komisja kolonizacyjna w Poznańskiem zakupiła w tych dniach następujące dobra: majątek Pogrzybów z przyległemi 6-ma folwarkami; dobra rycerskie Przybysławice, Radajewice i Strzydzewice; za majątki te, obejmujące ogółem obszar 15,700 morgów, zapłacono 2,190,000 marek.

P. Rothmühl, po opuszczeniu opery berlińskiej, obecnie występuje z ogromnem powodzeniem w Poznaniu. Krytyka zachwycona jego Raulem w „Hugonotach" i „Trubadurem".

S. N.

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza zwykłe przypomnienie o ostatecznym terminie wycofania dawnych biletów kredytowych, wypuszczonych na mocy ukazu z d. 25-go lutego 1868 r. i 1-go listopada 1880 r. Terminem tym, jak wiadomo, jest d. 13 maja 1894 r.

= W związku z pogłoskami o ustąpieniu p. ministra sprawiedliwości Manasseina i objęciu stanowiska tego przez sekretarza stanu N. W. Murawiewa *Now. wr.* komunikuje, że towarzyszem ministra ma zostać prezes izby sądowej moskiewskiej, Zawadski.

= *Now. wr.* donosi, iż skasowanie sądów handlowych nastąpi nie wcześniej, aż w drugiej połowie r. b. Odpowiedni projekt wniesiony został dopiero teraz do rady państwa, czytany zaś będzie w połowie przyszłego miesiąca.

= Jak donosi *Now. wr.*, w radzie państwa w niedalekiej przyszłości czytany będzie projekt zmian w przepisach o przywilejach służby na oddalonych kresach państwa.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ciągu bieżącego roku ministerjum dóbr państwa zamierza otworzyć około 15-tu szkół niższych i średnich rolniczych przeważnie w prowincjach południowo-zachodnich.

= *Russk. wied.* donoszą, iż w tych dniach rozpoczyna swoje posiedzenia komisja rabinów, która zajmie się pomiędzy innemi kwestją uregulowania małżeństw pomiędzy żydami. Komisja oznaczy, na czem polega właściwie udział rabina rządowego przy zawieraniu małżeństw oraz jakie czynności osób prywatnych mogą pociągnąć za sobą odpowiedzialność karną.

= Dyrekcje szczegółowe Towarzystwa kredytowego ziemskiego otrzymały następujący komunikat dyrekcji głównej: Każda z dziesięciu dyrekcyj szczegółowych upoważniona została w końcu r. z. do niewymagania nowych świadectw opłacanych podatków gruntowych tylko od tych stowarzyszonych, którzy, żądając konwersji pożyczki pięcioprocentowej, oraz pożyczki odnowionej w listach zastawnych 4½-procentowych, nie umorzyli jeszcze dziesiątej części pożyczki pięcioprocentowej, na dobrach ich zabypotekowanej. Obecnie wskutek wniosku jednego z swoich członków i w duchu decyzji ogólnego zebrania, dyrekcja główna uznała za możebne rozciągnąć na tej drodze udogodnienie to do większej liczby stowarzyszonych, którzy niezbyt dawno świadectwa opłaconych podatków gruntowych złożyli. Jakoż w uzupełnieniu poprzedniego rozporządzenia dyrekcja główna upoważnia dyrekcje szczegółowe do niewymagania nowych świadectw opłacanych podatków gruntowych od tych wszystkich stowarzyszonych, którzy żądać będą konwersji pożyczek Towarzystwa 5-procentowych, przyznanych na ich dobra, na podstawie przepisów taksowych, zatwierdzonych przez p. ministra finansów d. 23-go maja 1889-go r., bez względu na to, czy umorzyli lub nie dziesiątą część pożyczki 5-procentowej, na dobrach ich zahypotekowanej. Jednocześnie też stowarzyszeni obowiązani będą przedstawić kwity z opłaconych podatków gruntowych.

= Kilkakrotnie ukazywały się w prasie wzmianki o powiększeniu kapitału zakładowego przez tutejszy Bank handlowy. Obecnie wiadomo już, iż kapitał ten podniesiony zostanie o 3 miljony rs., a stanie się to za pomocą wypuszczenia 12,000 sztuk nowych akcyj, po rs. 250 wartości nominalnej. Cenę emisyjną tych akcyj oznaczono na rs. 330 mniej więcej, a to ze względu na poważne rezerwy, jakie Bank posiada i znaczny rozwój instytucji. Każdy posiadacz dwóch starych akcyj będzie miał prawo nabycia jednej nowej akcji. Akcje stare notował wczoraj nasz sprawozdawca giełdowy po rs. 444, 446 i 445. O terminie otwarcia oddziału tutejszego Banku handlowego w Łodzi nie wiadomo nic jeszcze, a podana przez jedno z pism codziennych wiadomość o zamianowaniu dyrektora tegoż oddziału jest kłamliwą.

= Według informacyj *Gazety losowań*, syndykat konwersyjny listów kredytowych ziemskich wniósł do kasy Towarzystwa kredytowego dalsze dwa miljony rubli (dotąd razem 4), tak, iż pozostaje jeszcze do umorzenia 1,800,000 rs.

= Na jednem z ostatnich posiedzeń komitetu giełdowego, jak dowiaduje sie *Gazeta losowań*, sformowano ostatecznie listę kandydatów na ajentów przysięgłych na cztery wakujące miejsca maklerskie. Kandydatów jest 20. Poddani oni będą egzaminowi przez specjalną komisję z członków komitetu. Wybory mają się odbyć w polowie lutego.

= Posiedzenie sekcji technicznej oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu odbędzie się we wtorek. Porządek dzienny obejmuje: prof. N. Milicera sprawozdanie z oceny filtra Maignana, referat inż. Kucharzewskiego „O wykształceniu technicznem w Niemczech", wybór delegata sekcji do komitetu Muzeum rzemiosł, i przedstawienie ogniotrwałego krycia dachów, pomysłu budowniczego Mireckiego.

= Wczoraj, w sobotę, d. 13-go stycznia r. b., wobec przedstawicieli władzy i zaproszonych osób ze świata kupieckiego, przemysłowego i rękodzielniczego odbyło się o godz. 12-ej w południe poświęcenie nowozałożonego budynku na szkołę zimową jazdy na rowerach u cyklistów-amatorów z alei Szucha. Poświęcenia dopełnił ks. Łebkowski, wikarjusz kościoła św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, mowę wygłosił p. Koziarski. Głównym inicjatorem i założycielem jest p. Teofil Skulski. Cykliści-amatorzy liczą w swojem gronie 410 osób, w tej liczbie 20 dam. W r. z. nauczyło się jeździć 650 osób, z treningu zaś korzystało 1,140 osób. Uczta trwała do 4-ej po południu.

= W d. 12-ym b. m. zmarła, doczekawszy późnej starości, bo 103 lat wieku ś. p. Tekla z Mogilnickich Dąbrowska. Nieboszczka była żoną Tomasza, niegdyś sekretarza warszawskiego departamentu rządzącego senatu, owdowiawszy zaś i skutkiem okoliczności ostatnio pozostawała w Schronieniu paralit. św. Władysława za rogatką belwederską, gdzie też życie zakończyła.

= Z teatru i muzyki.

* (*K. Z.*) Bajki, plotkarstwo kobiece są przedmiotem ostatniej komedji Bałuckiego, w której autor nie bardzo wysilając imaginację, aż trzy intrygi jednak przeprowadził w czterech króciutkich aktach.

Babskie gadaniny sprawiają, że młody bankier Morwa, uczciwy i zabiegły, jest zagrożony bankructwem, z tego samego powodu zrywa się związek dobranej pary Tekli z Karolem, plotki wreszcie grożą spokojowi rodziny Grubalskich, w potworny sposób szkalując młodą żonę starego męża.

Źródłem tych fałszywych wiadomości jest pani Wścibska, która też stanowi główną oś akcji, jest naczelną figurą w komedji.

Panna Horwathówna, debiutująca od roku już przeszło w przeróżnych rolach na warszawskiej scenie i teraz znowu spróbowała bardzo nieszczęśliwego dla siebie eksperymentu.

Pp.: Rapacki, Frenkiel, Wolski, Nowicki, Roland; pp.: Czaki, Trapszo, Borkowska i Bogusławska ratowali sytuację i dobrą firmę autora, do którego najlepszych utworów jednak „Bajki" nie należą.

Zresztą obszerniej o tem mówić będę w poniedziałkowym feljetonie.

* (*St. Ciech.*). Iskierka talentu, promień prawdziwie artystycznego talentu, poparte odpowiedniemi warunkami materjalnemi, oto czynniki, mogące zawsze i wszędzie liczyć na powodzenie.

Za dowód słuszności powyższego zdania służyć mógł wczorajszy wstęp p. Durota, jako Raula w „Hugonotach" Meyerbeera.

Co prawda, punktami skrajnemi tej bohaterskiej partji były epizod wstępny, który pod postacią romanzy odrazu zarysowuje postać rycerskiego młodzieńca, oraz duet, kończący operę, a stanowiący dotąd nieporównany obraz walki pomiędzy uczuciem a obowiązkiem.

Rzeczywiście w dwóch tych epizodach p. Durot zabłysnął artyzmem niepospolitym, popartym potęgą głosu, który niestety w takim np. septecie (w akcie trzecim) dalekim był od entuzjastycznego wybuchu, na który słuchacze zazwyczaj oczekują z niecierpliwością.

W każdym razie p. Durot wyróżnił się z całej plejady swych poprzedników wytworzeniem postaci, zarysowanej wyraźnie, szlachetnie.

Obsady ról głównych wybornie dopełniali: p. Drog jako Walentyna i p. Sillich, który partję Marcela zaliczyć może do najudatniejszych w całym repertuarze, oraz p. Dowiakowska w roli królowej Małgorzaty, roli, która należała do najświetniejszych popisów koloraturowych artystki.

Partję pazia Urbana śpiewała p. Dąbrowska.

Całość przedstawienia przeszła szczęśliwie.

Sala teatralna, dobrze zapełniona, świadczyła o powodzeniu, jakiem się zawsze i słusznie arcydzieło Meyerbeera na warszawskiej scenie cieszy.

* Dziś w teatrze Wielkim koncert skrzypka, pana Kreislera, żywe obrazy i balet „Wieszczka lalek".

Jutro „Gioconda" z pp. Drog, Dąbrowską i Lewicką oraz pp. Collim, Broggi-Muttinim, Sillichem, Crottim i Morlacchim.

* Dyrekcja zaangażowała nową mezzo-sopranistkę p. Leonardi.

Artystka w tych dniach przybywa do Warszawy i ukaże się po raz pierwszy w piątkowem przedstawieniu „Aidy" jako Amneris.

Partję tytułową w tem przedstawieniu odśpiewa panna Drog a Radamesa p. Durot.

* Artystka naszej opery, pani Bronisława Dowiakowskc, w tych dniach otworzyła u siebie klasę śpiewu solowego z uwzględnieniem warunków czysto scenicznych.

Słyszeliśmy, iż zgłaszających się uczennic jest bardzo wiele, dla których niezawodną gwarancją korzyści ze studjów będzie znakomita metoda i wyborowa znajomość sceny p. Dowiakowskiej.

* Rozmaitości dają dziś po raz drugi Bałuckiego „Bajki" z udziałem pp. Borkowskiej, Horwatówny, Czakówny i Trapszówny oraz pp. Rapackiego, Frenkla, Nowickiego, Wolskiego, Rolanda i Leszczyńskiego w rolach głównych.

Jutro „Bajki".

* W dalszym ciągu na tombolę, odbyć się mającą w d. 4-ym lutego r. b. na korzyść kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów rządowych warszawskich, następujące osoby raczyły nadesłać fanty, mianowicie: Gustaw Senewald, Emil Trepte, Kalinowski i Przepiórkowski, Aleksander i Józef Wiśniakowscy.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia.

Teatr Wielki:

Dzisiaj: Uwertura z „Wilhelma Tella", występ skrzypka p. Kreislera, akt drugi „Syreny" i „Żywe obrazy"; jutro: „Gioconda" występ panny Drog, oraz pp. Broggi-Muttini i Colli); wtorek: „Córka źle strzeżona", „Żywe obrazy" i „Wieszczka lalek"; środa: „Hugonoci" (występ panny Drog, oraz pp. Broggi-Muttini i Durota); czwartek: „Pajace" (występ pani Konarskiej, oraz Broggi-Muttini i Colli) i „Syrena"; piątek: „Aida" (występ pań Drog i Leonardi, oraz pp. Broggi-Muttini i Durota); sobota: „Divertissement", „Pajace" (występ pani Konarskiej) i „Wieszczka lalek"; niedziela: „Pan Twardowski".

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Bajki"; jutro: „Bajki"; wtorek: „Bajki"; środa: „Damy i huzary" i „Zjazd koleżeński"; czwartek: „Bajki"; piątek: „Bajki": sobota: „Jakub Warka", niedziela: „Zemsta za mur graniczny" (debiut pani Stanisławy Kłossowskiej).

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dzisiaj: „Stoliki magnetyczne" i „Ptasznik z Tyrolu" (występ pani Babińskiej); jutro: „Zaklęty zamek" (występ panny Czosnowskiej); wtorek: „Zaklęty zamek" (występ panny Czosnowskiej); środa: „Zaklęty zamek" (występ panny Czosnowskiej); czwartek: „Stoliki magnetyczne" i „Żołnierze Ludwika XIII-go"; piątek: „Zaklęty zamek" (występ panny Czosnowskiej); sobota: „Zaklęty zamek" (występ (panny Czosnowskiej); niedziela: „Stoliki magnetyczne" i „Don Cezar".

* *Sale redutowe.*

Dzisiaj: trzecia maskarada; niedziela dnia 20-go b. m. czwarta maskarada.

= Obrady chemików.

Wczorajsze posiedzenie sekcji chemicznej oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu rozpoczął p. Wł. Leppert dalszym ciągiem sprawozdania swojego z pracy prof. Szajnochy p. t.: „Płody kopalne Galicji".

Nie możemy tu streszczać referatu p. Lepperta, ograniczymy się więc tylko na wzmiance, że pokłady cynku w Galicji są bogate, rudy ołowiane mniej obfite; natomiast wielkie jest bogactwo rud żelaznych; eksploatacja siarki w Sosnowicach nie opłacała się, więc została zamknięta.

Wogóle Galicja posiada wielkie bogactwa kopalne, które są jednakże do tej pory licho eksploatowane.

Różne są tego przyczyny, najważniejsze z nich są przecież brak kapitałów i zdolnych techników.

Ztąd też w Galicji otwiera się wielka przyszłość dla chemików.

Prelegentowi podziękowano za trudy rzęsistemi oklaskami.

Następnie p. Stetkiewicz poruszył sprawę eksplozji benzyny, przyczem wyjaśniono, że bardzo często benzyna w zetknięciu z wełną wybucha, nawet zdala od ognia.

W ogóle benzyna ozonizuje powietrze, skutkiem czego wytwarzają się tak silne iskry elektryczne, że benzyna zapala się od nich i wybucha.

Prezydjum zawiadomiło następnie zebranych, że przy tutejszym oddziale Towarzystwa utworzone zostanie biuro rekomendacji techników i chemików.

Biuro odda wielkie usługi przemysłowi, który dotąd sprowadzał wiele techników i chemików z zagranicy, nie wiedząc, że znajdzie odpowiednich kandydatów na miejscu, z drugiej znów strony tym ostatnim ułatwione zostanie wyszukanie pracy.

Prezydjum zwróciło przytem uwagę, że o ile doświadczenie poucza, poszukiwani są chemicy specjaliści w tej lub owej gałęzi, więc też młodzi adepci powinni starać się wiedzę swoją wyspecjalizować w tym lub owym kierunku.

Posiedzenie zakończyły wybory reprezentanta sekcji w komitecie Muzeum rzemieślniczego.

Wybrany został ponownie p. Jarnuszkiewicz.

= Elektryczne oświetlenie Warszawy.

Od lat kilku sprawa elektrycznego oświetlenia miasta, początkowo dzielnic centralnych, w pobliżu placu Teatralnego z ogrodem Saskim, a następnie stopniowo dalszego pasa, zawartego pomiędzy ulicami: Marszałkowską, Nowym-Światem i alejami Jerozolimskiemi, nie schodzi z porządku dziennego.

Chwilowo zastosowano w wielu maszynach ulepszone palniki Auera, jednakże sprawa zbudowania stacji centralnej i rozprowadzenia światła elektrycznego, nie została do akt złożoną, lecz przeciwnie, magistrat tutejszy postanowił zabrać się do zbadania a następnie i urzeczywistnienia projektu w możliwie najkrótszym czasie.

Czynność swoją zaczął od tego, że wyjaśnił dokładnie stosunek, zachodzący pomiędzy Towarzystwem gazowem Desauskiem, a zarządem miasta.

Kontrakt, zawarty w sprawie oświetlenia gazowego, zastrzega miastu swobodę wprowadzenia nowego oświetlenia, o ile tylko sposób nowy okaże się bardziej udoskonalonym i tanim.

Co do drugiego warunku, praktyka innych miast dotąd przynajmniej nie wykazała stanowczych korzyści materjalnych, i przypuszczać należy, że i w Warszawie, pomimo wielu innych niezaprzeczonych zalet, światło elektryczne okaże się droższem od gazowego.

Zarząd miejski zażądał wszakże od przedstawicieli pierwszorzędnych firm elektro-technicznych szczegółowych informacyj w przedmiocie budowy stacji centralnej, przewodów magistralnych, siły maszyn parowych i dynamo-elektrycznych.

Jest zamiar oddania robót z liczby konkurujących firm tej, która za najniższą sumę zgodzi się wykonać roboty, według programu, ułożonego przez magistrat w r. 1891-ym, stosując się zarazem do przepisów o środkach i przepisach bezpieczeństwa przy

eksploatacji urządzeń elektrycznych, wydanych przez władze wyższe.

Na wykonnnie całej instalacji przewidziany jest okres trzyletni, po upływie tego czasu zarząd miejski przyjmie urządzenie od konstruktora i eksploatować je będzie na rachunek własny.

Kapitał zużyty na budowę stacji centralnej i zaprowadzenie światła elektrycznego, zostanie zwrócony w przeciągu 25 lat przez raty amortyzacyjne roczne, licząc na odsetki 5 i na umorzenie 2% od kapitału budowlanego.

Magistrat m. Warszawy zamierza, po przyjęciu instalacji na swój rachunek, rozwinąć szeroko dostarczanie światła elektrycznego dla konsumentów prywatnych, po cenie możliwie najbardziej umiarkowanej, a w dalszym ciągu wynajmować energją elektryczną dla drobnego przemysłu, również na dogodnych bardzo dla odbiorców warunkach.

= Wystawa fotograficzna.

W marcu r. b. w Petersburgu otwarta zostanie wystawa fotograficzna.

Na wystawie tej figurować będą dzieła, traktujące o fotografji, portrety, zdjęcia z natury, fotografje wnętrz gmachów, kompozycje artystyczne, wykonane za pomocą fotografji, fotografje migawkowe, zastosowania fotografji do nauk i techniki, słowem wszelkiego rodzaju praktyczne użytki z fotografji oraz przybory fotograficzne i wszelkie ulepszenia.

Osoby, chcące uczestniczyć w wystawie bądź to jako fotografowie z profesji, bądź też jako amatorowie zgłaszać się mogą listownie do komitetu wystawy pod adresem: St.-Petersburg, ulica Pantalejmonowskaja nr. 2.

= „Pamiętnik felczerski.”

Do nielicznych specjalnych przewodników przybył świeżo przewodnik dla felczerów, zatytułowany „Pamiętnik felczerski” a wydany przez p. Frejlicha, starszego felczera szpitalnego.

Oprócz wielu instrukcyj obejmuje on obszerniejszy dział, opatrzony licznemi rysunkami, notowania w razach pozornej śmierci, niesienia pierwszej pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków i t. d.

„Pamiętnik felczerski”, z uwagi na liczne informacje sanitarne, przydatny być może nie dla samych tylko felczerów.

= Wzory ołtarzy.

Nasza sztuka kościelna zyskuje obecnie bardzo poważny i pożądany nabytek, którym niezawodnie zainteresują się żywo szerokie koła duchowieństwa.

Nabytkiem takim są wzory ołtarzy, sporządzone przez p. Wincentego Bogaczyka, jednego z rzeźbiarzy warszawskich.

Artysta ten narysował zgórą trzydzieści projektów, rozwijając je w różnych stylach, uprawianych przez kościół katolicki.

Są między niemi ołtarze lekkie, gotyckie, przypominające dzieła genjalnego Wita Stwosza, są poważne w stylu odrodzenia, znajdują się i utwory baroczne obok wykwintnych, pełnych rokkokowych bogactw i kaprysów.

Nawet styl pierwszego cesarstwa, tak zwany *empire*, znalazł tam należyte uwzględnienie.

Kompozycje owe rozwinięte zostały samodzielnie na gruncie stylowości i zalecają się dobrze pojętemi formami obok udatnych proporcyj w całościach.

Literatura nasza nie posiadała dotąd dzieła tego rodzaju, prace więc naszego rzeźbiarza zjawiają się w porę wobec ciągłych robót artystycznych w kościołach i kaplicach.

Nadmieniamy tu jeszcze, iż pomiędzy wzorami znajdujemy ołtarze projektowane w stylu naszego ceglanego gotyku, które z łatwością dadzą się budować z drzewa lub muru.

= Kanalizacja i wodociągi.

Wyszła z druku specjalna broszura p. t. „Przepisy dotyczące kanalizacji oddzielnych nieruchomości w Warszawie, zatwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych w dniu 11-ym lutego 1891 r.”

Książka jest do nabycia po cenie 50 kopiejek za egzemplarz w biurze eksploatacji nowych kanałów i wodociągów przy uliny Nowozielnej nr. 52.

Wczoraj odbyła się zwykła miesięczna próba szybkości i ilości wód ściekowych w kanałach miejskich i kolektorze bielańskim.

Próba, jak zazwyczaj, trwała 24 godzin.

Zarząd kanalizacji wyasygnował osobny fundusz na zaopatrzenie stróżów i dozorców magazynowych w ciepłe kożuchy i buty filcowe.

Skutkiem zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego budowa osadników wewnątrz postępuje szybko.

Dzień roboczy teraz trwa dwanaście godzin, z przerwą półtoragodzinną w południe, w którym to czasie światło bywa gaszone.

Zatwierdzenie budowy drugiej grupy osadników dotąd jeszcze nie nadeszło, wobec czego zarząd wodociągów nie mógł przystąpić do robót grabarskich, które miały być dokonane w ciągu zimy.

= Z kroniki myśliwskiej.

Wczoraj odbyło się polowanie w Brwinowie u p. St. L., gdzie w 16 strzelb zabito 128 zajęcy, lisa i cietrzewia.

Brwinów odznacza się ciągłym stałym przyrostem zwierzyny.

Jeszcze przed kilku laty zaledwie paru szaraków stanowiło rezultat całodziennego polowania.

Dziś dzięki rozwiniętej opiece nad zwierzyną z każdym rokiem trofea myśliwskie stają się pokaźniejsze.

Dodać możemy, że wczoraj na 4-ch zakładach były sarny, które wszakże na strzał nie wyszły.

Wczoraj koleją terespolską powróciło grono myśliwych z polowania na wilki w dobrach Dołgatycze za Bugiem.

Myśliwi w liczbie czterech przywieźli jako trofea trzy wilki.

Na Pradze wóz z ubitemi szkodnikami otaczały gromadnie psy, zbiegające się zewsząd dla „oszczekania” swoich wrodzonych nieprzyjaciół.

= Długowieczność.

W zeszłym tygodniu na cmentarzu brudzieńskim pochowano ś. p. Paulinę z Rodakowskich Majewską, wdowę po b. wojskowym.

Wiek nieboszczki, która od lat 20-tu znajdowała się przy wnuku, nie był dokładnie wiadomy, mniemano przecież, że ś. p. Majewska liczyła blizko sto lat.

Obecnie przy formalnościach spadkowych zaszła potrzeba wydobycia metryki.

Ś. p. Majewska urodziła się w dniu 7-ym lutego 1786-go roku, liczyła więc w chwili zgonu bez mała 108 lat.

Sędziwa staruszka miała 3 synów i 5 córek, lecz wszystkie dzieci przeżyła.

= Roboty malarskie w zimie,

Następująca sprawa była przedmiotem rozpraw sądowych:

Skutkiem skargi komisarza policji, właściciele browaru pod firmą „Haberbusch i Schiele”, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za to, że pomimo rozporządzenia p. oberpolicmajstra z d. 22-go listopada r. z., polecającego z powodu zimy zaprzestanie robót budowlanych, przystąpili do budowy fundamentów pod szyny i podmurowania pod kocioł.

W sądzie oskarżeni przez swego obrońcę oświadczyli, że aczkolwiek istotnie prowadzą wspomniane w protokule policyjnym roboty mularskie, są to jednak roboty, które mogą być wykonywane w każdej porze roku, tembardziej, że kocioł do mechanicznego wypalania beczek smołą tylko co nadszedł z Anglji i zwlekanie do wiosny z wmurowaniem naraziłoby browar na poważne straty.

Ostatecznie właściciele browaru upraszali sędziego pokoju o zejście na grunt w towarzystwie budowniczego miejskiego dla przekonania się, jakie roboty mularskie browar prowadzi i czy mogą być one objęte rozporządzeniem władzy policyjnej z dnia 22-go listopada o zaprzestaniu robót.

Sędzia pokoju przychylił się do tej prośby oskarżonych i w tych dniach zeszedł na miejsce w asystencji budowniczego, p. Jakunina.

Ekspert, obejrzawszy roboty, zaopinjował, że mogą one być prowadzone w każdej porze roku, gdyż cytowane rozporządzenie policji ma na względzie zabronienie budowy domów mieszkalnych.

Sędzia pokoju XVIII-go rewiru, uwolnił właścicieli browaru od wszelkiej odpowiedzialności.

= Kradzieże.

Z mieszkania Estery Blinsztokowej przy ul. Krochmalnej pod № 10-ym skradziono 300 rs., parę kolczyków złotych i pierścionek wartości 200 rs. — Zamieszkałemu pod № 47-ym przy ul. Chmielnej Filipowi Parfensikowi skradziono 300 rs., szkatułkę grającą i różne inne rzeczy. — Nocy wczorajszej przy ul. Wołyńskiej pod № 22-im ze sklepu Dawida Wajnsztoka skradziono wyrobów tytuniowych, norymberskich i kolonjalnych na sumę 200 rs. — Fessie Tromanowej, zamieszkałej pod № 11-ym przy ul. Górnej, skradziono z piwnicy kocieł miedziany. — Emmie Kuchnerowej, mieszkance Klemowa, w przejeździe z dworca kolei petersburskiej na wiedeńską, skradziono walizkę, zawierającą palto damskie oraz różną garderobę.

= W paraliżu.

Przy ul. Krakowskie Przedmieście pod № 41-ym mieszka szewc, p. Majewski, człowiek samotny, któremu usługuje miejscowy stróż.

Przedwczoraj stróż, nie mogąc dostukać się do mieszkania pana M. do godz. 11-ej przed południem, sądził, iż panu M. przytrafił się jakiś wypadek nadzwyczajny, a widząc klucz w zamku z wewnątrz, przypuszczał, iż lokator pozbawił się życia i zawiadomił o tem policję cyrkułu zamkowego.

Komisarz, przybyły na miejsce z policjantami, lekarzem cyrkułowym i ślusarzem, po daremnem stukaniu, polecił drzwi wyważyć.

Okazało się, iż p. M. został w nocy sparaliżowany, skutkiem czego nie mógł dowlec się do drzwi, ażeby je otworzyć.

= Śmierć z zaczadzenia.

Na Czystem zmarł z powodu zaczadzenia kolonista, Franciszek Bieliński.

Śmierć nastąpiła w nocy, a wywołało ją nieumiejętne osuszanie izby koszem koksowym.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go stycznia otwarty został codzienny bieg karetek pocztowych z Warszawy do Góry Kalwarji za opłatą po 2½ kop. za wiorstę od osoby; karetki wychodzą z Warszawy o godz. 9-ej wieczorem, a z Góry Kalwarji o 6-ej zrana.

— Od d. 13-go stycznia warszawski kantor Banku państwa dokonuje wypłaty należności za kupony i wylosowane akcje głównego Towarzystwa kolei rosyjskich oraz za kupony i wylosowane obligacje 4½-procentowe tego Towarzystwa, emisji r. 1858-go, i 4-procentowe obligacje emisji r. 1861-go, złotem albo biletami kredytowemi, po kursie dziennym.

— D. 15-go stycznia, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

— D. 16-go stycznia, o godz. 6-ej po południu, w sali tutejszego magistratu, odbędzie się sesja cechu warszawskiego jubilerów i grawerów oraz wyrabiających przedmioty srebrne; na sesji dopełniony będzie zapis czeladników i praktykantów, oraz sprawdzenie ksiąg cechowych i majątku zgromadzenia.

— D. 16-go stycznia, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu zarządu Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— D. 17-go stycznia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków działu zupy rumfordzkiej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 11-ym b. m.: „Pomimo szumnych zapowiedzi, iż na bal, urządzany na rzecz miejscowego Towarzystwa ratunkowego, instytucji wielce pożytecznej, pośpieszy „całe miasto”, zabawa niezbyt liczną ściągnęła publiczność, gdyż zaledwie trzydzieści kilka par stanęło do kadryla. Bal ten miał wszakże dla wielu niepospolity urok i charakterystyczną swoją cechę. Oto zbiorowo wystąpiły na nim młodziutkie latorośle mieszczańskich drzew genealogicznych: panienki, po raz pierwszy występujące w świat po opuszczeniu szkolnych murów. Medycynierzy, jak tu nazywają słuchaczów sztuki Eskulapa, bez stetoskopów słyszeli silne uderzenia młodocianych serduszek, no i „ratowali”, jako członkowie stacji ratunkowej, jeżeli która z tancerek na chwilową pacjentkę się zmieniała. Pomimo, iż pierwsza ta zabawa pod względem liczby uczestników nie dopisała, karnawał zapowiada się nieźle, mnóstwo bowiem ma się odbyć publicznych i prywatnych wieczorów z tańcami, a największą wziętością cieszą się mniejsze zebrania ściślej spojonych sfer i kół towarzyskich. W latach ostatnich coraz widoczniejszem jest, iż wielkie bale, zbiorowo, bez zaproszeń specjalnych, lecz za biletami urządzane, coraz mniejszem cieszą się powodzeniem. Tego roku Kraków pozbawiony jest dawanych dawniej w salach redutowych starego teatru balów maskowych, zwanych „redutami”. Były one jedną z osobliwości miasta w bardzo lichym rodzaju. Zniesienie redut wpłynie może na ożywienie godziwszych zabaw.”

× **Związek prasy zagranicznej w Wiedniu.** Na zebraniu jeneralnem d. 6-go b. m. do kierującego syndykatu ponownie wybrano: Alfreda Szczepańskiego, dra Hayeka i dra Horowitza. Związek reprezentuje 53 europejskich i amerykańskich dzienników.

× **Odznaczenia artystyczne.** Z okazji Nowego Roku posypały się w roku bieżącym wyjątkowo obficie wstążeczki francuskiej legji honorowej na artystów i literatów. Między innymi legję honorową otrzymali: Ferdynand Fabre, romansopisarz; Karol Lecocq, tyle popularny twórca operetek; M. Carvalho, dyrektor paryskiej opery komicznej; Rodenbach, powieściopisarz belgijski; znany i u nas dobrze pisarz dramatyczny, Jerzy Feydeau; wreszcie Marceli Prevost, powieściopisarz, ulubieniec kobiet.

× **Lekarz czy weterynarz?** Paryski ogród aklimatyzacyjny stracił jedną ze swoich sił przyciągających. W tych dniach zdechł tam jeden z dwóch orangutangów, dobrze znanych dziatwie paryskiej. Gdy orangutang zachorował z przeziębienia, zarząd ogrodu długo namyślał się, kogo wezwać: weterynarza, czy lekarza? Wreszcie wezwano dra Godlewskiego, który zaopinjował: „Orangutang w państwie zwierzęcem stoi na granicy pomiędzy cztero- i dwurękiemi. Zwierzę więc może być zarówno oddane w opiekę lekarzowi, jak weterynarzowi.” Nie chcąc mieć sobie nic do wyrzucenia, zarząd ogrodu posłał po weterynarza, p. Bouscatela. Pomimo skombinowanej pomocy lekarsko-weterynaryjnej, orangutang zdechł po kilku dniach choroby.

× **Pożar na wystawie.** Telegramy z placu wystawowego w Chicago donoszą, iż d. 9-go stycznia wszczął się pożar w gmachu „Casino”, zbudowanym na brzegu jeziora. Silny wiatr przeniósł ogień na poblizki pałac „Music Hall”, od którego zajął się budynek sztuki wyzwolonej. Na placu wystawy wówczas była tylko jedna sikawka parowa, wezwano więc pomocy z miasta, czterdzieści maszyn przybyło, lecz pomimo usiłowań wszelkich nie ocalono żadnego z tych gmachów. Gmach „Manufactury Building”, w którym znajdowało się wiele skrzyń napełnionych, płomienie objęły, a pomimo, że je ugaszono, jednak wielkie straty ponieśli wystawcy francuscy, belgijscy i angielscy. Posąg „Marsa” z bronzu, wiele porcelany sewrskiej, kosztowne stroje z „Bon Marché” i bibljoteka francuska zgorzały. Przedmioty:

włoskie, duńskie, hiszpańskie, russkie i austrjackie ocalono. Eksperci szacują straty w budynkach na 800,000 dolarów, a w przedmiotach wystawowych na miljon dolarów. Prawdopodobnie ogień podłożony został przez włóczęgów, którymi dziś Chicago przepełnione.

BAŃKI MYDLANE.

Uprzejmy młodzian.

Gapski siedzi przez cały wieczór, jak mruk.

— Cóż to, panie Gapski, jesteś pan dziś jakiś nieswój. Nie uśmiechnąłeś się pan ani razu.

— Dziękuję pani bardzo—odpowie Gapski zawsze zamyślony—już się śmiałem...

*

Po raucie.

Pani domu, jak furja, wpada do męża.

— Nie! To straszne rzeczy! Najwyraźniej sobie ktoś drwi z nas.

— Co się stało?

— Wyobraź sobie, przytrafia się to nam już po raz wtóry. Jak ci wiadomo, Mania miała zagrać sonatę Beethovena. Szukamy i szukamy klucza od fortepianu, a klucza jak nie było, tak niema. Cóż powiesz? Ktoś z gości zamknął fortepian na klucz, wyjął klucz i schował go pod kanapę!...

*

Z Anakreonta.

Najkunsztowniej rzeczy różne
  Mistrze różnych kunsztów czynią.
Ponad wszystkich mistrzów świata
  Jest Natura wszechmistrzynią.
Słońce ciepłem obdarzyła,
  A niebiosa znów błękitem.
Wołu ostrym wsparła rogiem,
  Konia lotnem zaś kopytem.
Lwu przypadła od Niej paszcza,
  Otchłań ostrzem kłów ziejąca.
Obdarzyła rybę skrzelą,
  A chyżością nóg zająca.
Lis przebiegłość dostał w darze,
  By na zdobycz stawił sidła.
Ptak, by latał pod chmurami,
  Od Natury dostał skrzydła.
Nikt nie odszedł nie obdarzon,
  Ni słoń krzepki, ni mdła mucha.
Na człowieka kolej przyszła:
  Wziął mężczyzna siłę ducha.
Siłę, chytrość, róg, kopyto
  Każde z stworzeń sobie wzięło.
Cóż dostała więc kobieta,
  To Natury arcydzieło?
Piękność kobiet jest udziałem:
  Trwała piękność przezwycięża
Siłę ducha, lotność ptaka,
  Słońca ciepło, chytrość węża...

CZESIO.

SYLWETKA KARNAWAŁOWA.

Nic trwałego pod słońcem; skrupulatna nawet historja zapomina o rzeczach i ludziach, błyszczących w danej chwili, a cóż dopiero mówić o tych i takich, których popularność zaledwie na miesiące liczyć się może, a blask nie dorównywa światłu świeczki łojowej.

Jednak i łojowa świeczka jest światłem i jej należy się uwaga, zwłaszcza dziennikarza, który ze wszystkiem, co spotyka na swojej drodze, liczyć się musi i traktować pewne rzeczy, jak kucharz, przygotowujący indyka z truflami, bez względu na to, że ten ostatni produkt doszedł rąk jego za pośrednictwem ryjka stworzenia, posiadającego mniej estetyczne przymioty.

Takiem światłem, czy jak wolicie, wy, bardziej poetycznie usposobieni, fijołkiem w trawie, djamentem w piasku lub perłą w błocie, jest nowy typ karnawału obecnego, który zakrólował już w salonach, buduarach, w publicznych zebraniach i dobroczynnych wentach, bazarach i gwiazdkach, balach i rautach, jednem słowem, tam wszędzie, gdzie potrzeba jest kogoś do zajęcia się wszystkiem i spełnienia najprzeróżnorodniejszych obowiązków towarzyskich.

Zdetronizował on absolutnie podtatusiałego już z łysinką Fikalskiego, który istnienie swe zawdzięczał Bałuckiemu i dziś: kto dyryguje tańcami—Czesio; kogo potrzeba do uorganizowania zabawy—Czesia; komu powierzyć należy misję wyswatania panny X. lub pana Ypsylona—Czesiowi i t. d. i t. d., bez końca, Czesia odmieniać można przez wszystkie przypadki, rodzaje i liczby...

Ma Paryż swojego Alfonsa, Wiedeń swego Adolfa, Berlin—Ernesta, dlaczegóżby Warszawa nie miała mieć swego... Czesia?...

Rzecz to zatem całkiem naturalna, że istnienie jego jest w zupełności usprawiedliwione.

Zajmijmy się jednak tą postacią z całym szacunkiem dla metody naukowej badania; metoda bowiem przedewszystkiem panuje teraz niepodzielnie w państwie mody, poczynając od Eusapji Palladino, a skończywszy na kieliszku „czystej" przy asystencji kanapki ze śledziem.

„Jak cię widzą, tak cię piszą"—mówi przysłowie, obejrzyjmy więc najpierw Czesia, abyśmy mogli go dobrze opisać.

Zazwyczaj wzrost posiada średni, lubo i wysokość dość znaczna wyłączoną nie jest, fryzurę nosi w bieżącym karnawale *à le diable m'enporte*, lub *à la cochon irrité*, wąsiki małe, ale stanowczo małe, choćby przy pomocy fryzjera i baczki paromilimetrowe, przypominające mysie ogonki.

Binokle podwyższają jego piękny wygląd, zwłaszcza, gdy korpulencja, powstała skutkiem wygodnego życia i obfitych libacyj żołądkowych, popsuła nieco harmonję jego ciałoskładu.

Rękę ma piękną, wydelikaconą, starannie utrzymaną, znać, że dotyka równie delikatnych rączek i że nie lubi szorstkością swej dłoni czynić nieprzyjemnego wrażenia.

Rozkaz dzienny „księcia karnawału" ustroił go we frak z długiemi połami, w bardzo, a bardzo szerokie „nożyczki", pokrywające zupełnie o długich cienkich nosach lakierki; a do butonierki włożyć mu kazał konwalję lub alpejską szarutkę i w każdym razie, pod grozą nieznajomości bieżącego szyku nie pozwala mu w innego koloru kwiatek przystroić klapy fraka czy *smockingu*, tylko w barwę białą, która bardzo robi do twarzy, przy gorsie śnieżnym koszuli, niezbyt wyciętej kamizelce i stojących kołnierzykach z odgiętemi końcami.

Jeśli dodamy do tego średnich wymiarów biały krawacik, będziemy mieli cały zewnętrzny wygląd Czesia, który bardzo zachwycająco się przedstawia pod względem zewnętrznym.

Idzie teraz o określenie wewnętrznej wartości tego typu, że się tak wyrażę, moralnej...

Czesio—przedewszystkiem przedstawia tę dobrą stronę, że wie wszystko; jest to chodząca encyklopedja—naturalnie nie naukowa — ale ta, stokroć potrzebniejsza w życiu, bez której żadna przeciętna warszawianka obyć się nie może.

Czesio zna przedewszystkiem dokładnie najświeższe biuletyny mody, wie zkąd i do jakiego magazynu przyszły najświeższe materjały sezonowe; dalej, posiada bardzo dokładne szczegóły o wysokości posagu każdej z panien, wchodzących w świat podczas bieżącego karnawału, obznajmiony jest również ściśle z temperamentem i charakterem każdej teściowej i sytuacją familijną teścia; z tych racyj więc jest wielce pożądanym w kole młodzieży, zdradzającej matrymonjalne zamiary.

Niemniej chętnie widzianym jest i tam, gdzie familijne kółko posiada do zbycia kilka okazów niewieścich.

Umie być wszędzie dyskretnym i wszędzie usłużnym.

Opiekuje się panieństwem na balach, oraz obtańcowywa zagrożone „sianiem nitki" dziewoje, zachęca swoich podkomendnych do forsownego froterowania posadzki, bacznie pilnuje, aby wszystkie szczegóły damskiej tualety były w porządku, aby zmęczona tancerka nie piła wody, gdy wychodzi po tańcu do sąsiedniego pokoju narzuca jej szal na ramiona wydekoltowane; biega za kwiatami „do twarzy" po ogrodnikach—odbywa konferencje ze szwaczkami—i jest wszędzie „przyjacielem domu".

Tak, Czesio jest wspaniałym młodzieńcem, poświęcenie jego nie ma granic, a całem wynagrodzeniem jego za te wszystkie trudy jest zadowolenie ze spełnionych dobrych uczynków, jaka taka egzystencja żołądkowa i gardłowa i w perspektywie starokawalerstwo.

Stałego zawodu tego dobroczyńcy mam, córek na wydaniu i kawalerów do wzięcia określić nie podobna.

Pomny na ową wielce mądrą sentencją, że „człowiek miejsce zdobi", gdziekolwiek zahacza się, dobry humor i stosunki wystarczają mu za wszystko.

Milczy też zwykle o swojej pozycji, a pozuje na literata i dziennikarza.

Tych ostatnich zna prawie wszystkich—rozpowiada głośno o swoich pracach i udziałach w redakcjach, ale ani literatura, ani dziennikarstwo do tej pory nie zdołały wielkich jego zasług w swoich łamach zanotować.

Z tego krótkiego dziennikarskiego raportu łatwo zgadniecie, jak pożądanym jest obecnie wszędzie, upragnionym i oczekiwanym —Czesio.

Gdy jego braknie, śród tańczących i bawiących się—niema zabawy.

Gdy on jest, wszystko kipi życiem—wszystko się uśmiecha, wszystko zachwyca figurami, jakie wykombinuje jego pomysłowa głowa.

Kochają też wszyscy Czesia—aplaudują i uśmiechają do niego... Nie dziwcie się więc, że interwiewowałem go osobiście. Persona to arcyważna.

A więcie co mi odpowiedział ze skromnością, godną pomnika.

— Mój panie redaktorze! (Czesio wszystkich dziennikarzy nazywa redaktorami.) Wszystkie moje usiłowania, cała moja praca nie przydałyby się na nic, poszły na marne, gdyby nie panna Niunia!...

— Panna Niunia! któż to taki?...

— Moje dopełnienie karnawałowe. Widzisz pan siedzi tam w tej niebieskiej sukience — rozmów się pan z nią, a przekonasz co to za anioł, gwiazda karnawału...

— Gotowa pana zaćmić...

— O panie, zakończył Czesio z westchnieniem, już dzięki jej pogrążony jestem w ciemnościach.

Poszedłem więc do panny Niuni—gwiazdy karnawałowej i dam wam drugą jej sylwetkę niebawem.

Tymczasem wołam: niech żyje Czesio.

Eol.

Nekrologja.

† Dnia 15-go stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. **Eleonory z Piorów**

Brzozowskiej,

zmarłej dnia 1/13 listopada 1893-go r. w rodzinnym majątku Zaczernia. Na nabożeństwo to pozostali w smutku: córka, zięć i wnuki, zapraszają przyjaciół i znajomych. —222

Dnia 17-go stycznia r. b., to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

Ś. P.

ANTONIEGO RIEDEL,

obywatela m. Warszawy, b. artysty muzycznego teatru wielkiego, profesora muzyki,

na które pozostali w nieutulonym żalu: żona wraz z synem uprzejmie zapraszają przyjaciół i życzliwych. —235

Dnia 16-go stycznia, to jest we wtorek, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy nieodżałowanej pamięci

Ś. P.

Ryszarda Prevosti

w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —220

† Dnia 16-go stycznia r. b., to jest we wtorek, jako w wigilję drugiej rocznicy śmierci

ś. p. Ludwika Knaapa,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, na które syn i córki zapraszają krewnych i życzliwych. 2—203

W dniu 16-ym stycznia r. b., jako w dzień imienin

Ś. P.

Marcelli z Wiszowatych

Laskowskiej,

żony doktora medycyny, odprawione będzie przed wielkim ołtatrzem nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 228

Ś. P.

Feliksa z Krzymuskich

KARNKOWSKA,

zasnęła w Bogu dnia 11-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 68.

Pozostały mąż z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z Młogoszyna w poniedziałek dnia 15 stycznia, o godz. **5-ej** wieczorem, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, to jest we wtorek, o godz. **10-ej** zrana, w kościele parafjalnym w Łękach, po którem nastąpi pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym. 3—202

† Ś. p. Franciszek Rządkowski,

asesor weterynarji gubernji płockiej, radca kolegjalny, kawaler orderów krajowych i zagranicznych, w wieku lat 53, zmarł w Płocku dnia 2-go stycznia 1894-go roku. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 15 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w Warszawie, oraz w kościele Farnym w Płocku w tymże dniu i o tejże godzinie. 2—187

† Ś. p. Genoweffa Helena z Wandlów
BOETTCHER,

żona właściciela cukierni, 213

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 12-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 34. Pozostały mąż wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, odbyć się mające dnia 15-go stycznia, to jest w poniedziałek, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz ewangelicko-augsburski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

W d. 25-ym grudnia (6-ym stycznia) 1893/4 r. zmarł w Moskwie, po dwóch latach ciężkiej choroby.

†

Ś. P.

ANTONI BAROC.

Ś. p. Antoni urodził się w 1854-ym r. w Moskwie; w Warszawie skończył gimnazjum i wydział prawny, poczem wstąpił do służby w sądownictwie.

Mianowany wkrótce sędzią śledczym w Mławie, a następnie w Warszawie, przesłużył tu do r. 1889-go, kiedy przeniesiono go na takąż posadę do Moskwy.

Ś. p. Antoni znany był w szerokich kołach naszego miasta, gdzie swoim prawym charakterem, uczynnością, koleżeństwem i zaletami towarzyskiemi zjednał sobie ogólny szacunek i sympatję.

Pogrzeb ś. p. Antoniego odbył się w dniu 9-ym b. m. w Moskwie. —225—

† Dnia 15-go stycznia, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Zaleskich
GAGACKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele pp. Wizytek, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —238

† W dniu 15-ym stycznia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **hr. Franciszka Potockiego i Karoliny Rostworowskiej**, a z legatu przez niegdy Karolinę Rostworowską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego intersowanych zawiadamia. —23—

† W dniu jutrzejszym, t. j. w poniedziałek, d. 15-go stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Antoniego Edwarda Odyńca**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie **10-ej** zrana. 80

† Za spokój duszy

ś. p. Weroniki Baranieckiej,

we wtorek d. 16-go stycznia o godzinie **10-ej** z rana, w 9-tą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim Św. Józefa. 243

† We wtorek d. 16-go b. m. za spokój duszy ś. p.

Józefa Orłowskiego,

radzcy budowniczego, oraz córki ś. p. **Marji Orłowskiej**, odbędzie się o godzinie **10-ej** z rana w kościele powązkowskim msza żałobna. 242

† Wszystkim osobom, które raczyły oddać ostatnią posługę

ś. p. Juljanowi Bogdańskiemu,

w dniu 10-ym stycznia, jako to szanownemu ks. Majewskiemu, miejscowemu duchowieństwu, szanownym przyjaciołom i znajomym, oraz tym wszystkim, którzy tak przeddzień pogrzebu do kościoła, jak i do grobu raczyli na własnych barkach nieść zwłoki nieodżałowanego męża i ojca, składa serdeczne podziękowanie pozostała **żona z rodziną.** 245

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Ajencji p.*)— Minister sprawiedliwości Manasejn został uwolniony od obowiązków z powodu słabości zdrowia, z zamianowaniem na członka Rady Państwa i otrzymaniem orderu Aleksandra Newskiego z brylantami. Sekretarz państwa Murawjew mianowany zarządzającym ministerjum sprawiedliwości, towarzysz zaś ministra spraw wewnętrznych Plewe sekretarzem państwa.

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Otrzymali: minister oświaty, Deljanow, order św. Andrzeja Apostoła z brylantami; minister spraw zewnętrznych, Giers, order św. Andrzeja Apostoła; minister Dworu, Woroncew-Daszkow order św. Włodzimierza pierwszej klasy; minister spraw wewnętrznych, Durnowo, order św. Aleksandra Newskiego z brylantami; członek rady państwa Ubri order św. Andrzeja Apostoła; prezes departamentu praw, Ostrowskij, order św. Włodzimierza pierwszej klasy; kontroler państwowy, Filippow, i towarzysz ministra oświaty, książę Wołkoński, order św. Aleksandra Newskiego z brylantami; głównozarządzający Własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją w wydziale instytucyj Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej Marji, Protasow-Achmetew order św. Aleksandra Newskiego; minister wielkiego księstwa finlandzkiego, Den, order Orła Białego; minister dóbr państwowych, Jermołow, i minister komunikacyj, Kriwoszein, order św. Włodzimierza klasy drugiej; minister finansów, Witte, order św. Anny klasy pierwszej; oberprokurator Najświętszego Synodu, Pobiedonoscew, mianowany sekretarzem stanu i zarządzający ministerjum dóbr państwowych Jermołow mianowany ministrem dóbr państwowych.

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Prezes departamentu izby sądowej warszawskiej Rogoziński został awansowany na radzcę tajnego, członek tejże izby Banich na rzeczywistego radzcę stanu, jak również członek izby Meyer; prokurator izby sądowej Turau został obdarzony oznakami orderu Ś-tej Anny pierwszej klasy, profesorowie uniwersytetu Pawiński i Czausow Ś-go Włodzimierza 3-ej klasy, jak również dyrektor gimnazjum szóstego Koński, zaś dyrektor gimnazjum drugiego Troicki otrzymał order Ś-go Stanisława 1-ej klasy.

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Przedstawiony przez ministerjum oświaty projekt, dotyczący gimnazjów żeńskich i szkół profesjonalnych, rada państwa wkrótce rozpatrzy.

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Powstał projekt zbudowania w roku 1895-ym zabajkalskiej linji kolejowej.

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*) — Rozpoczynając trzeci rok istnienia *Jurdicz. Gazeta* oświadcza, iż poruszała w wydawnictwie swem wszystkie współczesne kwestje, dawała swoim czytelnikom rzeczywiste i możliwie różnostronne porady prawne, przyczyniała się do usuwania nieświadomości prawniczej, objawiającej się nawet w sferze wykształconej. Dalszem dążeniem *Gazety* będzie równomierne rozszerzanie tych działań, które nie mają bezpośrednio praktycznego charakteru.

Petersburg 13-go stycznia. (*T. Aj. półn.*) — Wczoraj umarł redaktor i wydawca gazety *Niedziela*, Gajdeburow.

LOMBARDOWANIE.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Przy zawarciu traktatu handlowego z Rosją ma być, jak zapewniają ze źródła kompetentnego, przywrócone lombardowanie walorów russkich w niemieckim banku państwa.

SCENA OBIADOWA.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na obiedzie wczorajszym, wydanym przez niemiecki wiec handlowy (*Handelstag*), obecny był także minister skarbu Miquel. Gdy radzca handlowy z Moguncji, Michel, wyraził ubolewanie, że Miquel swojemi projektami finansowemi zamierza głęboko dotknąć handel, Miquel skoczył gwałtownie z krzesła i zawołał: „Jeżeli macie mi robić wyrzuty, nie trzeba było zapraszać mię na swój obiad. Być ministrem finansów w Prusiech nie należy do przyjemności. Wystarczyłoby obrzucać mię błotem w parlamencie!" To rzekłszy, Miquel opuścił salę.

PODATEK OD TYTUNIU.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Parlament obradował dziś w dalszym ciągu nad projektem podatku od tytuniu. Bawarski minister skarbu Riedel przemawiał energicznie za projektem, który przecież nie ma być wcale etapem, wiodącym do monopolu.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W kołach parlamentarnych uważają projekt podatku tytuniowego za pogrzebany.

DYMISJA REUSSA.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Potwierdza się wiadomość, że poseł niemiecki w Wiedniu, książę Reuss, zamierza usunąć się ze służby państwowej. Cesarz nie przyjął wszakże dotąd podania się do dymisji.

Wiedeń 13-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Tutejszy ambasador niemiecki, książę Reuss, podał się do dymisji.

WYPADKI WŁOSKIE.

Rzym 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zarządy komunalne w Sycylji przywrócone. Zasądzeni *in contumaciam* potworzyli bandy rozbójnicze. Wysłano w pogoń za nimi wojska.

Rzym 13-go stycznia. (*Tel. pryw. Kr. W.*)— Przywóz broni do Sycylji wzbroniony.

Palermo 13-go stycznia. (*Tel. Ajencji półn.*)— W dniu dzisiejszym rano ogłoszony został rozkaz rozbrojenia oraz zakaz przywozu do Sycylji wszelakiej broni palnej. Wszyscy mieszkańcy winni złożyć broń swoją w najbliższych urzędach policyjnych.

WYKOLEJENIE.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pociąg „Express-Orient", jadący ztąd, wykoleił się nieszkodliwie w Wirtembergji.

DYMISJA BEERNAERTA.

Bruksella 13-go stycznia. (*T. p. K. W.*) — Przewódzca prawicy klerykalnej, Woeste, zamieścił w *Journal de Bruxelles* nowy atak przeciw prezesowi ministrów, Beernaertowi. Wnoszą ztąd, że do kompromisu już nie przyjdzie i że Beernaert nieodwołalnie ustąpi.

WIEC RADYKALNY.

Belgrad 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Belgradzie ma odbyć się w d. 25-ym b. m. wielki wiec radykalistów pod przewodnictwem Pasicza. Celem wiecu ma być załagodzenie nieporozumień pomiędzy przywódzcami stronnictwa, a gabinetem Gruicza. Pasicz przybędzie w tym celu z Petersburga.

Kraków 13-go stycznia. (*T. pr. K. W.*)—Zmarł tutaj profesor uniwersytetu, Maurycy Madurowicz, uczony ginekolog.

Kadyks 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na dworcu tutejszym aresztowano kilku anarchistów, którzy projektowali zamach.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 13-go stycznia. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był mocny, obroty jednakże nie odznaczały się ożywieniem. Na rynku rubli i wartości russkich tendencja pozostała bez zmiany. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 218.25. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o drobnostkę, a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 20 fen., podczas gdy Petersburg krótki podniósł się o 20 kop., a długoterminowy stracił 10 kop. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 10 fenig. (163.50), długoterminowe zaś brano po 162.60. Listów zastawnych ziemskich nie notowano; listy likwidacyjne i pożyczki wschodnie II-ej emisji nie uległy zmianie, a pożyczki wschodnie III-ej emisji spadły o 10 kop. Bez zmiany notowano 4½% listy zastawne russkie, wyżej pożyczki premjowe russkie z roku 1864-go I-ej emisji, niżej natomiast kupony celne (325.20). Akcji kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne obniżyło się o ⅛% (3⅛%). Żyto miało dziś tendencję cokolwiek mocniejszą, osiągało ceny droższe o 50 fen. w towarze gotowym, w dostawowym zaś też same, co wczoraj.

Berlin 13-go stycznia. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	218.45	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	217.30	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	216.80	Weksle na Londyn kr.	20.37⁵
Wek. na Petersb. dług.	214.80	" " dł.	20.28⁵
Bil. ban. russ. nadost.	218.25	Żyto w tow. gotow.	126.50
Wschodnia poż. II em.	69.20	Żyto na wiosnę	131.—
Listy zast. I-ej serji	—.—		

Kursy z d. 12 go stycznia: 218.40, 217.50, 216.60, 214.90, 218.25, 69,30, —.—, 218.—, 126.—, 131.—.

Z karnawału.

U głuchoniemych.

W zabudowaniach po-agustjańskiego klasztoru na pierwszem piętrze przy ulicy Piwnej mieści się tak zwana gospoda dla głuchoniemych.

Wchodzi się do niej nie po woskowanych schodach, nie po dywanach i nie śród szpaleru roślin egzotycznych, a przecież z ciekawością wielką, zwłaszcza wtedy, gdy jak zapowiadają ogłoszenia, ma się tam zgromadzić spora liczba upośledzonych przez matkę naturę, dla spędzenia wieczoru w zabawie i tańcach.

Głuchoniemi, to jest ci, którzy nie słyszą i nie mówią, mają tańczyć przy muzyce? To prawie nie chce się temu wierzyć.

A jednak wchodzisz do salonu, patrzysz i musisz uwierzyć, że tak jest, a nie inaczej, że zgromadzeni tu ludzie nie mówią przedewszystkiem, gdyż cisza zupełna panuje w sali, a tylko żeńskie i mężkie osobniki porozumiewają się z sobą za pośrednictwem mimicznych znaków palcowych i o ile wnosić można z ich ożywionych twarzy, prowadzą bardzo interesujące dla siebie rozmowy.

Nagle dwóch ociemniałych, jeden na skrzypcach, a drugi na fortepjanie, rozpoczynają melancholijnego walca i pary wysuwają się za parami, wirując równo z taktem, zupełnie tak, jakby ich słuch upośledzony nie był.

Zdumiony zadaję sobie pytanie, jaki cud sprawił to dziwo i rozmaite przypuszczenia nasuwają się do głowy; to, że wibracja tonów muzycznych udziela się delikatnemu uczuciu dotyku głuchoniemych, to że nauczyli się na pamięć już przeróżnych *pas* tanecznych, a zapewniamy, że cudem tym, który tych ludzi posuwa dzisiaj, tak jak nauczył czytać, pisać, rozumieć innych, było nie co innego, jak tylko poświęcenie uczciwych ludzi i ich cierpliwość święta.

Powiedziećby ci to mógł, gdyby żył patrzący ze ściany na tańczących założyciel tego stowarzyszenia, ś. p. prof. Papłoński.

Wszyscy ci ludzie przedstawiali się kiedyś, jak bryły gliny, z których rzeźbiarze lepią arcydzieła; rzeźbiarzami były tu dobre zacne serca, nie znające granic poświęcenia.

Na bal wczorajszy ściągnęli też głuchoniemi z rozmaitych stron kraju.

Objaśniał nam to uprzejmy gospodarz zabawy, p. Nowakowski.

Do stu osób naliczono przy kontredansie.

Rozmawiałem za pośrednictwem ołówka z wieloma i przekonałem się, że nauczyciele tych ludzi zapomnieli im wlać do duszy to, czem nas karmiono od dzieciństwa: to jest kłamstwa konwenansowego, odpowiedzi ich były krótkie, jasne, treściwe, a w żadnej nie było cienia kłamstwa i hipokryzji.

Czyż można się dziwić, że tacy ludzie szczerzy umieją się też i szczerze bawić, tak jak bawili się wczoraj.

Wieczór u handlowców.

Wczorajszy wieczór tańcujący w Towarzystwie współpracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, pod względem doboru tancerek i tancerzy, oraz ożywienia zabawy nie ustępował prawie pierwszorzędnemu balowi.

Sześciesiąt kilka par tańczących pod batutą p. Żukowskiego mknęło po sali, zapominając o troskach codziennego życia.

Wydziałowi zebrań towarzyskich i przewodniczącemu tego wydziału, p. Fr. Podienowi, należy się szczere uznanie za umiejętną organizację zabaw w Towarzystwie pracowników handlowych.

Zabawa przeciągnęła się do białego dnia.

Szkoda, że pryncypałowie stronią od zabaw w Towarzystwie pracowników handlowych, z którem bądźcobądź pod pewnym względem liczyć się powinni.

Sprawozdania z targów.

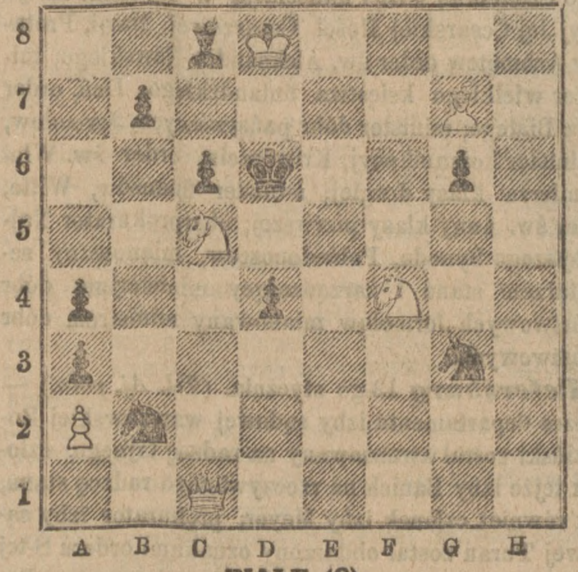
Gdańsk, dnia 11-go stycznia.—Pszenica krajowa spokojnie, bez zmiany. Towar tranzytowy również bez zmiany. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą 740 gr. 116 mar., za russką tranzyto girkę 660 gr. 80 m., 670 gr. 82 mar., 687 gr. i 692 gr. 85 mar., 703 gr. 86 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 128½ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 124½ mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 126½ mar. w zaofiarowaniu, 126 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 120 mar. Żyto krajowe bez zmiany; towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskie tranzyto 698 gr., 708 gr. i 728 gr. 87 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 89½ m. w zaofiarowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 90½ mar. w zaofiarowaniu, 90 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 91½ mar. w zaofiarowaniu, 91 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 126 m. w zaofiarowaniu, 125½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 86 mar., tranzytowego 85 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 591 gr. 67 m., 6275 gr. 69 mar., 659 gr. 74 m., jasny 656 gr. 77 m. na paszę wilgotny, stęchły 55 mar. za tonnę. Groch russki tranzyto średni 99 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.55 mar., średnie 3.45 mar., miałkie 3.05 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 50¾ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31½ mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 31½ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-marzec 30½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 219.25 mar. za 100 rs.

Szachy.

ZADANIE 328.

(J. Kotrc).

CZARNE (10).



BIAŁE (6).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 329.

(J. Pech).

Białe: Król A8. Dama B4. Wieża D1. Laufer H7. Skoczek G5. Piony: B3, C6, F4, G2. (9).

Czarne: Król D5. Dama D4. Skoczek F5. (3).

Mat za drugiem posunięciem.

ZADANIE 330.

(J. Berger).

Białe: Król B7. Dama F6. Laufry: A3, B5. Skoczki: E8 F3. Pion E2. (7).

Czarne: Król D5. Wieża E4. Laufer E5. Skoczki: B8, H6. Piony: A4, E3, F4. (8).

Mat za drugiem posunięciem.

Rozwiązania:

323. 1) E6—E1.

324. 1) E6—D8, E5 : D5. 2) D8—E6. (A) 1) ..... E5 : F5. 2) C8—E7†. (B) 1) ..... H5—H4. 2) D8—F7†.

325. 1) D7—D8, F6—G7. 2) D8—H8†. (A) 1) ..... F6 : G5. F2—F4†. (B) 1) ..... H6 : G6. 2) G5 : G6†. (C) 1) ..... H7—F8, 2) D8 : E7†. (D) 1) ..... H7 : G5 lub C5—C4. 2) D8—D4†.

326. W zadaniu tem pion biały stać ma na **E6**, a nie na F6.

327. 1) D1—D3, A5—A4. 2) D3—D2. (A) 1) ...., A6—B6. 2) D3—B3†. (B) 1) ..... F5—E3. 2) D3 : H7. (C) 1) ..... H6—B6. 2) C5 : A5†. (D) 1) ..... jakkolw. inaczej. 2) C5—C6†.

Zadanie 323 rozwiązali: pp. P. W. i J. Zwoliński.

Zadanie 324 rozwiązał p. I. Araten.

Zadania: 324, 325 i 327 rozwiązali: pp. J. Bieliński, L. Horwitz, S. Karski, B. Kipman, M. Kipman, L. Lichtenfeld, M. Smoleński, A. Rosental, E. Waliszewski, B. Wengerow i J. Zwoliński.

ODPOWIEDZI.

— *Pp. W. P. i E. P.*—Serdeczne dzięki i wzajemność.

— *Szachiście.*—W polskim języku można zalecić jedynie „Przewodnik" Portiusa.

— *Panu P. W.*—Proponowane kombinacje dla przyspieszenia rozstrzygnięcia konkursu zadaniowego są dla nas niedogodne.

— *Panu C. P.*—Nadesłane zadania sprawdzimy.

— *Panu S. R.*—Sprawdzimy.

— *Panu B. K.*—Wkrótce sprawdzimy.

— *Panu A. T.*—Niewyczerpująco.

— *Pp. A. R. i L. L.*—Na przyszłość prosimy o rozwiązania ściślejsze, bardziej wyczerpujące, a mniej bliźniaczo podobne.

— *Panu I. B. Ż.*—1) Są to tylko nazwiska odróżniające, bez szczególnego znaczenia; 2) Symbole „0—0" i „0—0—0" oznaczają roszowanie na stronę króla resp. damy; „!" oznacza posunięcie silne, „?"—posunięcie słabe. W kwestji rozwiązań odpowiadamy niżej.

— *Mylnie rozwiązującym.* — Nie można rozwiązać: zadania 323 przez 1) A5 : C3†, C4—B5; 2) F2 : F5† z powodu obrony 2) .... G6—E5, która opóźni mata o jedno posunięcie; —przez 1) E6—E3 z powodu 1) .... G3—G2; — zadania 324 przez 1) B2—B3, E5 : D5; 2) E6—C7†, D5—E5; 3) C4—E4† z powodu 3) .... E5 : F5;—przez 1) E6—G7 z powodu 1) .... H5—H4;—zadania 325 przez 1) H2—H3 z powodu 1) .... H7 : G5†; —przez 1) B7 : C5 z powodu 1) .... H6 : G6;—przez 1) D7—D8, H7 : G5; 2) D8—H8† z powodu 2) .... H6 : H8;—przez 1) D7—D5, F6—G7; 2) D5—E5†, G7—F8; 3) E5—H8† z powodu 3) .... E7—G8;—przez 1) D7—E6†, F6—G7; 2) H4—F5†, G7—H8; 3) E6—C8† z powodu 3) .... E7 : C8; — przez 1) przez 1) B6 : C5, E7—F5; 2) D7—E7 z powodu 2) .... F5 : E7;—zadania 327 przez 1) D1—E1, A2—A1, D; 2) E1 : A1 z powodu 2) .... A5—A4;—przez 1) D1—H1 z powodu 1) .... H6—B6;—przez 1) D1—B1 z powodu 1) .... A2 : B1, D; przez 1) D1—D2 z powodu 1) A2—A1, D; przez 1) D1—H5 z powodu 1) .... H6—E6.

Patenty na wynalazki

wyrabia i zużytkowuje

inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe

6r **BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.**

WSPÓLNIKA

z kapitałem 20,000—30,000 rubli poszukuje ***Dom hurtowy komisowo-importowy*** w Warszawie, posiadający bardzo intratne wyłączne sprzedaże wyrobów fabrycznych z Anglji, Niemiec i innych krajów. Obrót przenosi 150,000 rs., w 1/3 części gotówkowy, zaś w 2/3 na rachunek; straty w wekslach protestowanych nie dochodzą ½%; zyski wynoszą od 10—50%, branża bardzo interesująca. Właściciel często musi wyjeżdżać dla zakupów i sprzedaży towarów, szuka więc odpowiedniego wspólnika któryby podczas nieobecności jego mógł śledzić za biegiem interesu i wspólnie z nim pracować nad dalszym tegoż rozwojem, ***który jeszcze bardzo rozszerzyć można.*** Kapitał może być wniesiony całkowicie lub w dwóch ratach i na żądanie może być zabezpieczony. Reflektanci zechcą składać oferty poste-restante Warszawa, pod wyraz „Interes Monopol". 73r

Wyłączna sprzedaż



tylko u wynalazcy.

CAPILLIFER

NIEZAWODNY ŚRODEK wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co doświadczono długoletnią praktyką.

Ceny flakonów: 1.20 k., 2 i 3 rs.

Uwaga. Każdy flakon powinien być zaopatrzony na korku i denku jednakowemi markami, portretem, № 1036 pozwol. urzędu lekarsk. i własnoręcznym podpisem: T. L. Grabowskiego.

Aleja Jerozolimska № 76, m. 7.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 1



FABRYCZNY

Skład Broni

Roberta Ziegler

Trębacka 4.

Poleca po zniżonych cenach w wielkim wyborze rewolwery oryginalne amerykańskie fabryk Merwin Hulber Comp. i Smith et Wesson oraz innych systemów od rs. 4.50 do rs. 40.

Cenniki illustrowane na żądanie.

Gwarancja dwuletnia. 326 1

DOMINA, MASKI, WACHLARZE

wielki wybór. Ceny niskie.

Magazyn Galanteryjny

gmach teatru Golińska. 223

BEZPŁATNY

Upominek Karnawałowy!

(Poczynając od soboty, 13 stycznia przez cały czas karnawału)—złożony z męzkich i damskich butonierek różnego ***pięknego kwiecia żywego rozdawać będzie bezpłatnie, jedynie w celu zachęty do kupna—wszystkim nabywającym rękawiczki, bieliznę, krawaty etc.***

FIRMA

„Hipolit"

WARSZAWA

Marszałkowska 145,

Senatorska 10 obok W-go Hersego. 196

Potrzebny jest

Motor parowy o sile 8 do 12 koni,

oraz

Urządzenie wewnętrzne krochmalni.

Łaskawi reflektanci raczą swe oferty ustne lub piśmienne, zostawić w kantorze Hotelu Polskiego w Warszawie, dla „Przemysłowca". 134

Dr D. G. Izraelson

przyjmuje codziennie od 9—11 i od 4—6 z chorobami ocznemi i dziecinnemi. Bezpłatnie dla biednych tylko z chorobami ocznemi w poniedziałki i czwartki od godz. 11—1-ej. Karmelicka 4, m. 5. 209

— Dr ***Ł. Sztorc*** mieszka przy ulicy Nowy-Świat nr 70. Przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi codziennie z wyjątkiem niedzieli od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. 111

Dr Hipolit Oderfeld

przeprowadził się na ul. Elektoralną 7. Choroby chirurgiczne od 4—6-ej po poł. 206

Szkoła męska prywatna

PIGŁOWSKIEGO

Erywańska 18 róg Marszałkowskiej; są miejsca do oddziałów kl. I i do kl. II na półrocze drugie. 210

SZAPOKLAKI

Bieliznę frakową

poleca

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Chmielnej. 226

KORESPONDENCJA PRYWATNA

— Dla Iris.—Na trzeciej nie będę, jestem chory.

— Lotusie! Będę tylko na czwartej w umówionem miejscu.—Cyprys. 232

— Maleńki.

Odebrane wszystko—n. n. S. znowu jest! 236

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny	Odch. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym....	10	5 w.	6	10 r.
	Pospieszny 3 klasy....	5	40 r.	10	20 w.
	Pocztowy 3 klasy.....	10	20 r.	7	5 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	3	30 pp.	2	— pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 pp.	10	30 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzk. i dąbr.)				
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.....	4	50 pp.	1	— pp.
	Pocztowy 3 klasy.....	8	15 r.	9	15 w.
	Osobowy 3 klasy.....	11	15 w.	4	20 r.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	8	45 w.	8	25 r.
Warsz.-terespolska	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	56 pp.	1	25 pp.
	Towarowo-osobowy...	10	53 w.	7	5 r.
	Towarowo-osobowy...	10	1 r.	7	21 w.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.....	2	47 pp.	3	11 pp.
	Osobowy 3 klasy.....	7	47 r.	9	56 w.
	Osobowy do Iwangrodu.	11	39 w.	7	2 r.
	(Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.....	5	31 pp.	11	10 r.
	Osobowy 3 klasy.....	8	15 r.	9	38 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	1	52 pp.	3	40 pp.
	Osob. z kolei terespolsk..	3	2 pp.	2	30 pp.
Warsz.-petersburska	Pocztowy 3 klasy.....	9	38 r.	7	53 w.
	Osobowy 3 klasy.....	11	25 w.	8	8 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku...	4	30 pp.	6	13 r.



Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA.**

wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTAŁA, Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Świat № 41. 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

№4711.

Mydła Glicerynowe,

zjednały sobie powszechną wziętość, dzięki znakomitym swoim własnościom; odznaczają się w wysokim stopniu zawartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

polecamy szczególnie:

№ 4711. Różane mydło kryształowe.
№ 4711. Konwaljowe mydło kryształ.
№ 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
№ 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
№ 4711. Benzoesowe mydło kryszt.
№ 4711. Monopole mydło glicerynowe.

Wyroby № 4711 otrzymywać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rosji i za granicą.

Strzedz się należy wyrobów fałszowanych!—Skład u Józefa Kowalskiego w Warszawie. 43r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Całkowite urządzenie 4 pokoi,

jak również i lokal do wynajęcia od 1-go Lutego. 46

Wiadomość: ul. Widok № 17, m. 3.

Poleca się przyjezdnym nowo-otworzony, urządzony z komfortem

Hotel Rzymski

w Łodzi, 24r

ulica Mikołajewska (Dzika) № 59,

naprzeciw Gimnazjum Męzkiego.

Restauracja w miejscu.

Stanisław Kolczyński.

OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 19r

Bez blagi.

Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio i sumiennie. — **Oraczewski** jubiler, Nowy-Świat № 36. 16

Do sprzedania

MAJĄTEK,

420 dziesięcin żyznej ziemi, dobrze zagospodarowany, z zabudowaniami i inwentarzem, w Smoleńskiej gub. Jelnińskim powiecie. Chcący nabyć rzeczony majątek, zechcą się zgłosić po bliższe szczegóły do pełnomocnika Mikołaja Grzegorzewicza Nowickiego w Briańsku, Orłowskiej gubernji. 36

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

3, przeniesiony ERYWAŃSKA 3,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyńcze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 54r

Tanio do sprzedania:

KREDENS bardzo duży dębowy na jesion, dwie półki dębowe rzeźbione, dwa lustra w złoconych ramach, z konsolami, dwie szafy machoniowe, firanki do 2-ch okien bordo atłasowe z lambrekinami, jedna duza kanapa i 6 krzeseł palisandrowych z pokrowcami.

Wiadomość Leszno № 28, u stróża. 66

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka” k. **75**. „Sabina” rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi” rs. **1** k. **20**. „Żydówka” rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione” rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze” rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn” rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady” rs. **1** k. **20**. „250,000” rs, **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja” k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt” rs. **1** k. **20**. „Garbaty” rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop, 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2.—„Pamiętnik Wacławy” t. 4.—„Pan Graba” t. 3.—„Cnotliwi” t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1.—„Na dnie sumienia” t. 4.—„Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2.—„Pompalińscy” t. 2.—„Marja” t. 1.—„Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1.—„Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.—„Cham” t. 1.—„Nad Niemnem” t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom: II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III, „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”.—Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część” „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski” **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski” **kop. 75**, „Zaporożec” **rs. 1 k 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1**, „Listopad” **rs. 1 kop, 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop, 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Adres: S. Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat 41.

Egzystująca od 1874 r.

Fabryka różnokolorowych, deseniowych posadzek cementowych, mozajkowych i betonowych

IGNACEGO GANTZWOHL

W WARSZAWIE,

ma zaszczyt donieść, iż idąc za postępem w dziedzinie fabrykacji, sprowadziła obecnie **z zagranicy ulepszone maszyny oraz specjalnych majstrów do wyrabiania posadzek cementowych**, gdyż doświadczenie wykazało, że wprowadzony przez nią od paru lat wyrób **posadzek cementowych prasowanych pod ciśnieniem 60,000 kilogr.** nie jest praktyczny; ponieważ tak wyrabiana posadzka na sucho, posiada kolory nie dość wyraźne i traci prędko glazurę, **gdy tymczasem wyrabiana obecnie w nowych maszynach, do złudzenia naśladuje terrakotę zagraniczną i pod względem trwałości** najzupełniej zyskała przychylne uznanie PP. Inżynierów i Budowniczych.

Niezależnie od tego fabryka wykonywa **wszelkie roboty asfaltowe, betonowe, mozajkowe i dekarskie** tak w Warszawie jak i na prowincji, po cenach nizkich i na warunkach dogodnych.

Skład zaopatrzony stale w znaczne zapasy **posadzek terrakotowych** z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, jako to: **Mettlachowskie**, Francuzkie, Belgijskie, Czeskie, Wienerberskie, te ostatnie w wyłącznej sprzedażyna Królestwo Polskie i Cesarstwo i poleca po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

UWAGA. Ponieważ w roku zeszłym, z powodu nawału zapotrzebowań, z trudnością przyszło uczynić zadość wszystkim w terminie, przeto fabryka uprasza Panów odbiorców o wcześniejsze zamówienia. **Posadzka wyrabiana dotąd za pomocą noży stalowych**, znajdująca się na składzie w znacznym zapasie, do nabycia po cenie **o 20% zniżonej.**

Kantor: Żabia № 3. Telefon № 436.

Fabryka: Towarowa № 18, dom własny. Telefon № 236.

! Katalogi illustrowane gratis i franco ! 81r



Skład Instrumentów Muzycznych i Sfrun włoskich D. FEIGENBAUM,

Nowy-Świat 58,

poleca wielki wybór instrumentów i przyborów.—Ceny umiarkowane.—Własna pracownia do wszelkich reparacyj. 16

Zdolny Maszynista litograficzny,

znający dokładnie **kolorowe** (chromo) i **merkantil** (czarne) roboty, może się zgłosić do zakładu art. lit. RUDOLFA LUTHER w Łodzi.—Tylko prima pracowników, którzy w pierwszorzędnych zakładach pracowali, upraszam o nadsyłanie świadectw. Miejsce może być natychmiast zajęte. 60r

Oszczędność Gazu, To Oszczędność Pieniędzy!

Lampy żarowe D-ra Auera stanowią obecnie najlepszy system oświetlenia, dając:

1. Blizko **50% oszczędności gazu.**
2. Czyste, nie nasycone gazem powietrze.
3. Spokojne, jasne, pozwalające odróżnić kolory, światło.
4. Znakomite zmniejszenie ilości palników wobec 4-krotnej siły światła.

Płaski palnik zużywa na godzinę 237 litrów gazu przy sile 15 świec.
Okrągły „ „ „ „ 288 „ „ „ „ 25 „
Lampa elektryczna żarowa ma siłę. . . . . 16 „

Lampa D-ra Auera zużywa na godz. 120 litrów gazu przy sile 60 świec.

Czyli przy pełnem świetle, za 0,6 kop. na godzinę. Światło żarowe jest więc najtańszem oświetleniem teraźniejszości.

Instalacja światła D-ra Auera odbywa się **bez żadnych zmian** w urządzeniu gazowem.

Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp gazowych D-ra AUERA,

143. Marszałkowska 143.—Telefonu 747.

Tanio!

Wielki wybór kwiatów.

„Eliza“,

Nowy-Świat 44. 74

Pewna osoba

dowiaduje się, gdzie można dostać królików afrykańskich (lapins beliers). Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Króliki.” 70

Wyprzedaż fabryczna

50% **Pończoch, Koszulek, Kamaszy,** niżej **ceny fabrycznej.** 63 50%

ulica Litewska Nr 7.

Bilanse

sporządza, sprawdza rachunki, kontroluje prowadzenie ksiąg. a także nowe księgi zaprowadza.—Buchalter rutynowany, Aleja Jerozolimska 43, m. 23. 1370r

Grands Vins de Champagne

Arthur Roederer

Reims (France),

maison fondée en 1876.

Dom Arthur Roederer staraniem swojem, by zawsze zadowolnic najwytworniejszych znawców win szampańskich, przez produkowanie najznakomitszych win z całej Szampanji.—Niezaprzeczalne pochodzenie jak i wyjątkowa doskonałość przy nadzwyczaj przystępnych cenach, uniemożliwiają wszelką konkurencję.

Gatunki ofiarowane są następujące:

Sillery, Carte Verte, Carte Blanche, Tzar Champagne.

Przy obstalunkach uprasza się o zaznaczenie, czy wino ma być **„doux”** (słodkie), **„demisec”** (słodkawe) lub **„sec”** (wytrawne).

Wina domu Arthura Roederer, otrzymały największą nagrodę na Wystawie Francuzkiej w Moskwie, znajdują się we wszystkich większych **Handlach Win** i pierwszorzędnych Restauracjach.

Dla natychmiastowego wykonania pilnych obstalunków, utrzymywany jest skład na Komorze Celnej w Warszawie. 28

Reprezentant **H. Kottek-Kottecki.**

NEW-YORK

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

istnieje 48 lat,

od samego założenia oparte jest

NA CZYSTEJ WZAJEMNOSCI,

pracuje wyłącznie
- dla swoich Ubezpieczonych
- na korzyść swoich Ubezpieczonych
- w interesie swoich Ubezpieczonych

hołdując zasadzie

Jednakowe prawa dla wszystkich Ubezpieczonych,

przy następującej gwarancji:
- **Rs. 281,598,000** Stan majątkowy Urzędownie stwierdzony.
- **Rs. 3,412,693,40** złożone w Banku Państwa w Petersburgu.

Kombinacja 5-cioletnia

uzbierania zysków, przedstawia dla ubezpieczonych specjalne przywileje, wydała w r. 1893-im za pierwsze pięciolecie

DYWIDENDĘ 72.—106%

w gotowiźnie od jednej składki rocznej, przyczem w razie śmierci Towarzystwo gwarantuje, oprócz wypłaty kapitału 50 lub 100% opłaconych składek w okresie każdego pięciolecia.

JUŻ PO PIERWSZYM ROKU

polisy Towarzystwa New-York stają się bezspornemi (Unanfechtbar). Bliższych informacyj udziela Biuro warszawskie, **plac Saski Nr. 5,** Biuro Wileńskie, ulica **Wielka** oraz PP. Agenci Towarzystwa.

Dyrektor Oddziału Warszawskiego

29R **K. RADKIEWICZ.**

Skład Materjałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464—5,

dom PP. Kanoniczek.

Filja: Marszałkowska Nr 140,

polecają świeżo nadeszłe:

TRAN **Żółty z Bergen, Biały Lofodzki parą wydzielany;**

OLIWE **Nicejską i Prowancką.**

8



A. JASKULSKI

w Warszawie, Wierzbowa Nr 3,
dom hr. L. Krasińskiego.

Główny skład wyrobów platerowanych, fabryki

R. Plewkiewicz i S-ka,

poleca w największym wyborze przedmioty platerowane (grubo srebrzone i złocone) **na wyprawy, do ukompletowania kredensów, do dekoracji stołów, w ogóle na wszelki użytek domowy, hotelowy i t. p. zakładów.**

Sztucce platerowane w różnorodnych deseniach.
Etażery i Piramidy do owoców.
Serwisy do octu i oliwy, Serwisy do kawy i herbaty.
Serwisy do likierów, Serwisy do przekąsek.
Karafki i kieliszki, Dzbanki do wina z najnowszego szkła przędzonego w metalowem okuciu.
Tace w najrozmaitszych deseniach i fasonach.
Cukierniczki, Półmiski do pieczystego, Rondelki.
Ogrzewacze, Kosze do ciast i chleba, Koszyki do cukru.
Salaterki, Półmiski do tortów, Kandelabry, Lichtarze.
Naczynia do kompotu, Kabarety do deseru i t. p. rozliczne przedmioty w najnowszych deseniach, artystycznie i stylowo wykonanych, po cenach jak najtańszych.

Wszelkie wyroby galanteryjne, Wyroby z Alboid, Aluminium i t. p.

☞ Illustrowane Katalogi na żądanie gratis i franko. 69

WYNAJEM EKWIPAŻY.

O. HINTZ, Nowy-Świat 19, naprzeciwko Smolnej.—Telefon 110. 82r

☞ OSTRZEŻENIE. ☜

COGNAC „IMPERIAL”

Fabryka w Warszawie.

Wskutek pojawiającego się w handlu koniaku z firmą à la Impérial, zwracamy uwagę Sz. Publiczności na naszą markę fabryczną „globus,“ zatwierdzoną przez Dep. Handlu i Przemysłu i firmę „Impérial.“

Przeciw naśladowcom wystąpiliśmy na drogę sądową. 1110r

SKŁAD WARSZAWSKIEJ FABRYKI WYROBÓW METALOWYCH

M. WESZICKI,

Warszawa, róg Placu Teatralnego i Senatorskiej Nr 12, Telefonu Nr 717,

poleca najpraktyczniejsze syst. angielskiego:

Łóżka od rs. 11.25 do rs. 150,—Kanapki składane na sprężynach i siatkach, Szeslongi, Fotele, Sofki, Materace i t. p.,

a także **Piecyki ozdobne i zwyczajne bezdymne,** ogrzewane naftą i koksem.

Handlującym usiępuje się odpowiedni rabat. 2435

Fabryka Tabaczna E. K. BABADAGŁY w Odessie,

istniejąca od roku 1841,

poleca nowo-wyrobione gatunki Papierosów z prawdziwego Tytuniu Tureckiego, pod nazwaniem:

„Bałkanskija,“ za 100 szt. rs. 1; za 25 szt. kop. 25; za 10 szt. kop. 10.
„Wsiemirnyja,“ za 100 szt. kop. 60; za 25 szt. kop. 15; za 10 szt. kop. 6.

Do sprzedania są w Składach i Filjach pp. **J. Rozenbluma, Muśnickiego i Sp.** i innych. 1345r

100 Kapeluszy do grubej żałoby z woalami od rs. 4.

Suknie od rs. 14. — Ubiory pośmiertne.
Trumny metalowe do grobów murowanych od 36 rs., dębowe i sosnowe, skromne i ozdobne.
Wieńce od rs. 1 metalowe i zasuszone z szarfami i bez. *Pochodnie.*
Powyższe towary znajdują się w wielkim wyborze na składzie.
Sprzedaje i przyjmuje obstalunki tyczące się kompletnych pogrzebów po cenach bardzo umiarkowanych.

Egzystujący od 1878 r. Magazyn Pogrzebowy

S. FIJAŁKOWSKIEJ,

przy ulicy *Senatorskiej Nr 26,* wprost kościoła św. Antoniego.

☞ **Magazyn otwarty do godziny 10 wieczór.** 13

FR. BROSWITZ

Tartak parowy i stolarnia

Czerniakowska 49.—Filja Solec 73.
Kantor Żórawia 34.—Telefon Nr 773.

Składy **desek** stolarskich i **drzewa** budowlanego. Przyjmuje obstalunki na dostawę wszelkich gatunków i rozmiarów drzewa i desek, zarazem heblowanych, szpuntowanych i t. d., oraz wykonywa wraz z materjałem wszelkie ciesielskie jak i stolarskie roboty budowlane. 72

Nauka i wychowanie.

A) **Ostrowska**, portrecistka, udziela lekcje rysunków bardzo tanio. Nowogrodzka 21, mieszkania 13. 61r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 421

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz, Biuro nauczycielskie pierwszorzędno Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 1190

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych pospieszne kursa. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. 40662

A. **Szkoła** kroju, szycia, Emilji Ehrenkeutz uczennicy Worth'a, Zgoda 3. Zapisy każdodziennie, Pensjonarki przyjmuję. 45530

A. **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8 ej. 1669

„Au bonheur des dames." Z pozwolenia wyższej władzy szkoła kroju i szycia, Nowy-Świat 27. Kurs kroju 10 rs. 45618

Angielka daje lekcje, 3 tygodniowo, 5 rs. miesięcznie. Krakow.-Przedmieście 30—14, od 6—7-ej. 970

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 884r

Francuzkiego języka udziela francuzka dyplomowana, od 2 rs. miesięcznie.—Niemka wykształcona, poszukuje zajęcia. Wspólna 54a—7. 1752

Francuzka z niemieckim udziela konwersacji u siebie. Nowy-Świat 59—15. 1683

Gimnazistka z wyższym patentem, mogąca udzielać początków muzyki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Grzybowska 29, mieszkania 4. 1044

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 748

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 196

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, 1-e piętro, mieszkania 64. 1308

Łódź. Lekcje kroju systemem Worth'a udzielam u siebie i zbiorowe na mieście. Wiadomość: ul. Główna № 13, mieszk. 16. 65r

Niemieckiego konwersacji udzielam, załatwiam korespondencję oraz tłómaczenia. Ordynacka 16—16. 1675

Nauczycielka kroju paryzkiego systemu Worth'a, mająca patent, poszukuje miejsca. Długa № 10, m. 13. 1243

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj i korepetycyj. Widok 1, m. 9. 1055

Nauczyciel do polskiego i niemieckiego języka od 15 stycznia 94 potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. „H. B. W." 1668

Nauczycielka muzyki, uczennica prof. Michałowskiego ma parę godzin wolnych, przyjmie lekcje za obiad. Oferty przyjmuje Kurjer „Pianistka." 1563

Niemieckiego języka udziela Plato Reussner, autor podręczników naukowych. Złota 6. 42568

Nauczycielka wyższa, specjalnie matematyka, udziela lekcyj, korepetycyj, oraz przysposabia do szkół. Leszno 49, m. 20. 1733

Nauczycielka z doskonałym russkim, przedmioty gimnazjalne, konwersacja francuzka, muzyka, poszukuje miejsca lub lekcyj. Szpitalna 3, mieszkania 8. 1057

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 1671

Nauczycielka z patentem, muzyką, francuzkim, poszukuje lekcyj. Chłodna 8, mieszkania 7, od 6-ej. 1578

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum udziela lekcyj. Hoża 50, m. 5, od 10 do 12-ej w połud. 1762

Nowo otworzona Czytelnia Powszechna: Mazowiecka 11. Książki naukowe i belletrystyczne. Pisma. 1404

Potrzebny student uniwersytetu z wydziału prawnego, z francuzkim i niemieckim, za mieszkanie i utrzymanie. Plac Marjensztadzki № 3, m. 14. 1687

Potrzebna zaraz na demi-place nauczycielka z francuzkim i wyższą muzyką, do 8-letniej dziewczynki. Widok 23, m. 8. 1385

Potrzebna zaraz zdolna nauczycielka na wieś do trzech panienek. Oferty nadsełać: Szaniawski w Bratoszewicach p. Głowno, pow. Brzeziński. 1460

Rodowita wykształcona francuzka, poszukuje lekcyj konwersacji. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 634

Student uniwersytetu, dobrej konduity, otrzyma mieszkanie za korepetycję. Nowy-Świat 61—18. 1619

Udzielam lekcje w zakresie przedmiotów gimnazjalnych, u siebie i na mieście. Cena przystępna. Senatorska 28, m. 24, poprzeczna oficyna. 1769

Życzę brać niemieckiego od mężczyzny 25 kop. godzina. Nowogrodzka 17, m. 2, 7—9 w. 73r

Zdolna konserwatorzystka przyjmie lekcje muzyki za obiady lub pieniądze. Oferty przyjmuje Kurjer „Muzyka." 1519

Doniesienia osobiste.

Dla N. O. (dawniej Samotna 23) list wysłany. 1696

List dla F. B. Krzywy Róg wysłany. 1693

List wysłany dla „poważnej myśli" Zawiercie F. K. 1640

Panna, ewangeliczka, gospodarna, wesoła, z rodziny obywatelskiej, poszukuje męża w wieku od lat 30, z pewną egzystencją. Serjo traktujący złożą oferty z fotografją poste-restante Warszawa dla „Gospodarnej." 1027

Sęk zechce odebrać list poste-restante. 1720

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. **Uczennica** Gałeckiej przyjmuje robotę sukien w domach prywatnych. Wspólna 19—27. 1623

Administratorów dóbr, lasów, fabryk, z gruntownem fachowem wykształceniem, pierwszorzędnemi rekomendacjami, kaucjami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego Wasilewski i S-ka, Nowosenatorska 6. 43570

Akcentem paryskim udzielam konwersacji. Rekomendacja poważna. Złota 20, mieszkania 6. 1617

Angielka z Londynu, gruntownie francuski, włoski. 3 Miodowa, oficyna 25. 44683

Bony niemki, francuzki i izraelitki są zaraz do umieszczenia. Biuro komisowe, Senatorska 28. 1741

Freblówka z wykształceniem, muzyką, poszukuje zajęcia na godziny. Marszałkowska 46, mieszk. 15. 1293

Handlowiec zdolny, wykształcony, lat 27, kawaler, szuka miejsca komiwojażéra lub innego, płaca choćby najmniejsza, byleby mógł pracowitością, zdolnościami, karjerę zasłużyć. Oferty dla „Merkurego" przyjmuje Kurjer. 1659

Kuśnierz zdolny, katolik, poszukuje robót w domach prywatnych. Zgoda 6, w sklepiku. 1743

Krojczyni z kilkoletnią praktyką i świeżo powtórzonym krojem paryskim Abela Goubaud. Żórawia № 9, m. 22. 63r

Kopjuję plany techniczne. Hoża 9—51. 1394

Młody człowiek, znający buchalterję, rachunkowość handlową, russki, francuski i niemiecki, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „S. G. 33." 1425

Młoda, dobrze wychowana i inteligentna osoba, znająca dobrze krawiecczyznę, poszukuje stałego miejsca w domu prywatnym na wyjazd. Łaskawe oferty pod lit. „D. D." przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 1178

Młody człowiek, izraelita, skromnych wymagań, pracujący w większym interesie jako pomocnik buchaltera, znający grntownie języki: polski, niemiecki, russki poszukuje stosownej posady w miejscu lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer dla M. F. 870

Młoda, dobrze wychowana i inteligentna osoba, znająca dobrze krawiecczyznę, poszukuje stałego miejsca w domu prywatnym na wyjazd. Łaskawe oferty pod lit. „D. D." przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 1685

Osoba inteligentna, godna zaufania, energiczna, pracowita, jako doskonała gospodyni wiejska i domowa, poszukuje miejsca samodzielnie zarządzającej, Świadectwa chlubne. Wspólna 33, m. 16. 1737

Osoba przyzwoita, znająca szycie, krój, mogłaby wyręczyć w gospodarstwie, sklepie, towarzyszyć paniom, chorej dozorować na przychodnią. Aleksandrja 11—1. 1516

Ogrodnik-pszczelarz, specjalista w prowadzeniu szkółek, zakładaniu na wielką skalę sadów przemysłowych, w celu prowadzenia handlu owocami detalicznie lub hurtowo poszukuje od 1-go kwietnia r. b. miejsca za wynagrodzeniem rs. 300 i pewien procent od dochodu. Adres: poczta Gniewoszów, Janowi G., w Boguszówce. 1757

Ogrodnik obeznany z warzywnictwem, owocarstwem i kwiaciarstwem poszukuje posady zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod „A. T. 10". 1700

Osoba śpiewająca muzykalna z francuzkim szuka miejsca, demi-place. Długa 5, mieszkania 27. 1658

Osoba młoda, wykształcona, posiadająca russki, francuski i muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia za małe wynagrodzenie. Oferty przyjmuje Kurjer „Pracującej." 1390

Osoba znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ulica Złota № 39, m. 49. 1459

Osoba posiadająca muzykę ma wolne godziny. Ciepła 10, m. 14. 42821

Poszukuję demi-place za francuski i muzykę bez dopłaty lub do towarzystwa. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Wacławy". 1678

Poszukuję prowadzenia meldunków za mieszkanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Meldunki". 1645

Poszukują miejsca w jednym domu matka z córką 18-letnią, znające dobrze zarząd domu, wychowanie dzieci, język niemiecki i krawiecczyznę. Dobre rekomendacje. Łaskawe oferty pod B. Z. przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26. 1686

Panienka młoda, inteligentna, z dobrej rodziny, obeznana z handlem, poszukuje miejsca sklepowej lub kasjerki. Oferty „Praca" przyjmuje Kurjer. 1454

Rządców domów z kaucjami, obeznanych z prowadzeniem spraw i przepisami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 45349

Rządca gospodarczy, kawaler, z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje posady zaraz w Królestwie lub Cesarstwie.—Wiadomość: Żórawia 6, mieszk. 1. 1511

Stolarz Dobrowolski bez zajęcia poszukuje pracy w domach prywatnych. Wspólna № 31. 1656

Z kaucją 1,500 rs. szuka młody, inteligentny człowiek posady magazyniera, inkasenta i t. p. Wiadomość u właściciela domu, Topiel № 8. 1414

b) Zaofiarowane.

A. **Zdatna** rękawiarka potrzebna zaraz. Graniczna 11—19. 1635

Bona polka potrzebna do jednego dziecka. Królewska 20, mieszk. 5. 1649

Do fabryki szelek (Bielańska № 8) potrzebny jest zdolny maszynista lub chłopiec obeznany z szyciem na maszynie. 1242

Do szycia rękawiczek na maszynie potrzebne panny. Bednarska 9, mieszk. 12. 1528

Do kwiatów potrzebne zaraz podręczne i uczennice. Nowomiejska 12—11. 1475

Maszynistki do pończoch mogą zgłaszać się do fabryki, Nowy-Świat 32, w godzinach przedpołudniowych. 1639

Na wyjazd potrzebna kompletnie uzdolniona panna do kapeluszy. Chmielna 52, mieszkania 2. 590

Ogrodnik młody, kawaler, potrzebny na wieś. Wiadomość: Senatorska 27, skład rowerów. 1116

Do kantoru fabrycznego w Łodzi potrzebny płatny praktykant handlowy, znający gruntownie język polski i rozumiejący po niemiecku. Oferty wysyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod lit. X. Y. Z. 1463

Potrzebne zaraz kompletnie uzdolnione staniczarki za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni sukien. Natalja Wygodzka, Niecała 8. 1094

Potrzebne zdolne spódniczarki, staniczarki. Ulica Złota № 34, m. 26. 1633

Potrzebne zdolne panny do sukien i podręczne, zaraz. Śliska 18—1. 1300

Potrzebny jest rządca rolnik, młody, kawaler, znający swój zawód. Wiadomość: Chmielna № 58. 1325

Potrzebna panna do haftu. Freta 16, Krajewska. 1472

Potrzebna zaraz panna do staników i spódnic. Dzielna 17, mieszk. 8. 1427

Potrzebny jest uczeń dobrej konduity do fabryki cukierków Fruzińskiego, Marszałkowska 133. Pierwszeństwo mają z prowincji. 1395

Potrzebna niemka do dzieci. Hoża 51, w sklepie wędlin. 1497

Potrzebni ślusarze na prowincję. Hotel Saski № 84. 1088

Potrzebny od 1-go kwietnia ogrodnik żonaty, tylko z doskonałemi świadectwami uwzględnieni. Zgłaszać się do zarządu dóbr Lucień, p. Gostynin. 72r

Potrzebny do kantoru fabrycznego uczeń znający języki polski i russki, z ładnym charakterem pisma. Wiadomość: ulica Srebrna 10. 1526

Potrzebny uczeń do cukierni, lat 14. Pierwszeństwo z prowincji. Przejazd № 3. 1536

Potrzebne są zdolne okryciarki. Ulica Włodzimierska № 14, magazyn mód Pniewskiej. 1606

Potrzeba ajentów do zbierania ogłoszeń na warunkach korzystnych. W drukarni W. Thiella, Mylna 7. 1679

Potrzebna jest młoda osoba, znająca dobrze krój bielizny męzkiej, damskiej, do samoistnego prowadzenia interesu. Ofefty pod „Krojczyni" przyjmuje Kurjer. 1717

Potrzebna spódniczarka, Złota 28, mieszk. 11. 1662

Potrzebna bona francuzka z dobremi świadectwami, do dwóch chłopczyków, lat 6 i 4. Chmielna 33, m. 7, od 2—4. 1646

Panny zdatne i podręczne do staników potrzebne. Karmelicka 28, mieszk. 6. 1701

Panienka ładnie pisząca, znająca języki polski, russki i niemiecki znajdzie zajęcie w biurze technicznem. Oferty „K. Z." Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 75r

Potrzebna jest niemka rodowita z dobrym akcentem, do usługi pokojowej i szycia. Wiadomość Erywańska 5, m. 5, od godziny 2-ej do 3-ej. 1706

Potrzebne są zaraz panny zdatne do sukien i staników oraz dziewczynki do nauki. Róg Żelaznej i Krochmalnej 4, mieszkania 8. 1634

Praktykant chrześcijanin potrzebny jest d kantoru. Wiadomość Bielańska 3, w kantorze p. Szmidta od 5—7. 1694

Praktykant inteligentny potrzebny do kantoru Lampe et Co., Mazowiecka 1. 1691

Potrzebne prasowaczki do drobiazgów. Bednarska 24, m. 19. 1134

Potrzebna jest kucharka na wyjazd do pojedyńczej osoby, zaraz, umiejąca dobrze gotować, prać, świadectwa długoletnie wymagalne koniecznie. Wiadomość: ulica Piękna domu № 21, mieszkania 11. 1411

Rzeźbiarz potrzebny zaraz, robota stała.—Brzozowa 12, mieszkania 16. 1489

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, pojedyńczej osoby. Wiadomość w kantorze piekarni, Muranowska № 36. 1085

Sklepowa potrzebna z rutyną handlową i znajomością języka niemieckiego. Proszę się zgłosić: ul. Marszałkowska 8, tylko od 3 do 5-ej. 1421

Uczeń z dobrej rodziny prtrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego. — Jerozolimska № 49. 1019

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej 141, potrzebuje uczni i praktykantów. 1041

Zaraz potrzebny jest rządca-agronom, bezżenny, z kilkunastoletnią praktyką i z dobremi świadectwami, do majątku pod Warszawą. Wiadomość u administratora domu № 70, mieszkania 5, przy ulicy Chmielnej od godz. 3-ej do 5-ej. 1719

Zdolna koszularka i uczennica potrzebne do pralni bielizny. Sienna 13. 1351

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Maliński (nowootworzony magazyn starożytności), Królewska 3 (drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia), kupuje po cenach najwyższych: gobeliny, makaty, kawałki materji, pasy lite i jedwabne, porcelanę, bronzy i meble stylowe, wyroby srebrne i złote emaljowane, kryształy, miniatury, ryciny, zbroje, ryngrafy. 1503

A) **Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler. Nowy-Świat № 36. 475

A) **Skład** i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) **Szklanki** do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 36090

Adres. Sprzedaż i kupno maszyn do szycia i pończoszniczych, nowych i używanych, oraz reparacja takowych z gwarancją, w zakładzie mechanicznym Frankowskiego i Grzymskiego, Nowy-Świat 61. 1412

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurka, trema i inne meble sprzedaję tanio. Elektoralna 45, m. 3. 128

A) Umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane, pozostawiono do sprzedania razem lub częściowo u rządcy domu, ulica Krucza 10. 129

Aryston sprzedam mało używany. Grzybowska 62, m. 5. 1699

Adres: Widok 3. Wybór sukien wieczorowych mało używanych w magazynie. 1734

Adres: Widok 3. Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną. 1734

A. „Encyklopedja rolnicza" pięciotomowa, „Wiek" z dwudziestu lat do sprzedania.— Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska № 26, pod „U." 1771

Do sprzedania palto oposowe. Nowy-Świat 36, m. 25. 2328r

Dla panów rzeźników kiszki baranie sprzedaję. Świętojerska 30 mieszk. 42 1215

Do sprzedania futro nowe elki paltową robotą z kołnierzem bobrowym, palto na oposach, płaszcz nowy. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 1182

Do sprzedania suknie wełniane, jedwabne, koronkowe oraz żakieta na futrze i bez, wszystko bardzo eleganckie i świeże. Piękna 22, stróż wskaże, od 11 do 3-ej. 1494

Do sprzedania. Bryczki specjalnie do wsi jedno i parokonne, na resorach i bez, lando lekkie zupełnie świeże, kareta, sanie obywatelskie, sanie russkie, trzy faetony, wolant.— Aleje Ujazdowskie 17. 1550

Dubeltówka kapiszonówka Lepage'a, bardzo lekka, do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 54, od 7 do 9-ej wieczorem. 1607

Do sprzedania nowe czarne dublony, czarnem suknem kryte i drugie używane, bardzo tanio. Tłomackie № 13, mieszk. 19. 1651

Do sprzedania nowe łóżko dębowe stalowane, elegancko wykończone. Złota № 63, mieszk. 20. 1266

Do sprzedania garderoba męzka i futro dublony, suknia popielata z trenem raz użyta. Chłodna 37, m. 6. 1564

Dwie bibljoteki dębowe do sprzedania. Graniczna № 17, u stolarza. 1575

Do sprzedania meble, fortepian tanio.— Nowy-Świat 1, mieszk. 12. 1766

Fortepian czarny masiw, z pięknym tonem, do sprzedania. Elektoralna 31, stróż wskaże. 1469

Fortepian sprzedam w dobrym stanie 55 rubli. Aleksandrja 11—1. 1517

Frak 5, garnitur żakietowy 6 rs. sprzedam. Nowogrodzka 1, stróż wskaże. 1668

Fortepian do sprzedania. Złota 39, m. 40, rs. 220. 1664

Fortepian Kralla-Seidlera do sprzedania za rs. 140. Elektoralna № 7, m. 30. 1644

Fortepian Rönischa w dobrym stanie tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 1710

Fortepian koncertowy Pleyela, w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Marszałkowska № 101, m. 6, od 10 do 1-ej i od 5-ej do 7-ej. 1286

Fortepian, futra używane.—Pianistka grywa na wieczorach. — Marszałkowska 123, rządca domu. 1165

Fortepiany stroję za rs. 1, reparacja. Listownie: Stalowa 4, Żodkiewicz. 1029

Futro męzkie, inne rzeczy, fortepian do sprzedania. — Kawiarnia, ulica Świętokrzyzka № 31. 1420

Flet sprzedaję. Wielka 49—7. 1498

Fortepian o 7-iu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Ulica Tamka № 19, m. 24. 1452

Futro algierka elki męzkie za 110 rs. do sprzedania. Tłomackie 5, 1-sze piętro. 1498

Fortepian krótki, czarny, 7 oktaw, z blatem i szprejcami metalowemi, w dobrym stanie, do sprzedania za 200 rs. Żelazna 48, mieszkania 20. 1483

Fortepiany Małeckiego, Kralla, Hofera, mało używane, z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 1352

Gruszki, winogrona, świeże jabłka tyrolskie, krymskie i krajowe, daktyle marokańskie, bakalje od 25 kop., śledzie królewskie 10 kop., ulliki 5, poleca handel Barańskiego, Marszałkowska 146, hotel Francuski. 1498

Jest wiatrak na rozbiórkę. Wolska № 47, w ogrodzie. 1481

Jest do sprzedania garnitur mebli i dwa łóżka. Hoża 7, m. 7, codziennie od 5—9-ej po poł., w święta od 9—3-ej po poł. 1643

Kartofli amerykanów 100 korcy do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 58, u stróża. 1324

Kupuję stare książki, marki używane, obrazy, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 754

Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyśkiewicza, Chłodna 40. 41433

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kupię lokomobilę używaną, w dobrym stanie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Lokomobila." 1666

Kupuję fortepiany, pianina używane, reparacje wszelkie, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 1759

Kucyk prawdziwy Ponny, maleńki szarabanik i szorki z żółtej skóry do sprzedania tanio. Świętokrzyzka 29, m. 7. 1410

Licytacja codziennie od 1-ej po południu na meble, dywany, portjery, pianina, bronzy, porcelanę, obrazy i t. p. Sprzedaż z wolnej ręki i wszelkie obstalunki na meble i całe urządzenia przyjmuje się od 9-ej zrana do 8-ej wieczorem. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 1128

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer ósmy. 1758

Łóżko używane z materacem sprężynowym, szerokie, tanio. Bracka 10—18, drugie podwórze. 1584

Łosiowa zamszowa skóra nieużywana do sprzedania. Sienna № 80, m. 5. 1594

Łóżko żelazne bardzo eleganckie, z materacem, do sprzedania. Praga, Brukowa № 5, m. 1. 1457

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 1010

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 759

Meble za bezcen rozmaite. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37. 1479

Maszyny na raty nowe, pięknie szyjące.— Stare przyjmuję. Dzika 20, Tagszejn. 1033

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 1021

Maszyna nożna Singera tanio do nabycia. Bracka 17, mieszk. 3. 1175

Maszyny Singera ręczną, nożną, z gwarancją tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 868

Mebli garnitur 55, garniturek 35, otomany urzędowej roboty 18—20 rubli. Widok 22—24. 1692

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 1761

Meble za bezcen! garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura, i inne jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyzka 16, m. 13. 1721

Meble, garnitury czarne, fantazyjne, otomany, szeslong,i biurko, tremo, szafy do rzeczy, bielizny. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. Najtaniej. Tapicer. 1552

Ognie bengalskie pokojowe hurtowo i detalicznie. Śliska 7, m. 33. 795

Otomana mocno zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Chłodna 6, mieszkania 17. 1703

Otomana, szeslong, kanapa i stolik tanio.— Elektoralna 8, mieszk. 18. 1747

Platforma parokonna i wóz do piasku potrzebne do fabryki, Nowowielka 18. 1492

Pianino mało używane sprzedaję rs. 280.— Elektoralna 27, mieszkania 1. 295

Płaszcz szopowy, lisy bez wierzchu, mundur uniwersytecki do sprzedania. Widok 17, m. 7. 1690

Pianino pierwszorzędne, nowe, sprzedaje nauczyciel muzyki, Nowy-Świat 16, mieszkania 63. 1767

Pianino nowe, najnowszej konstrukcji, do sprzedania. Leszno 24—10. 1755

Pianina nowe, ceny fabryczne, wielki wybór, kilkoletnia gwarancja, sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 569

Rotunda z pelerynami do sprzedania w pracowni W-ej Iwanowskiej, ulica Erywańska 9. 1267

Suknia ślubna biała jedwabna, welon, kwiaty, pelerynka z niskiej osoby, kupowane u Hersego, do sprzedania. Żórawia № 36, m. 23, w godzinach między 4 a 8-mą. 1114

Sprzedaję tanio kredensy, szafy, łóżka, szafki do bielizny. Ulica Śliska № 53, mieszkania 1. 1015

Sanki petersburskiego fasonu parokonne, faeton sprzedam tanio. Ulica Orla № 9, Geyer. 192

Suszone śliwki w wyborowym gatunku sprzedaje workami po 3 rs. 60 kop. pud kantor Jana Kleniewskiego, Długa 28, od 9-ej do 4-ej po południu. 1218

Skrzypce włoskie wartościowe sprzedam.— Piekarska 11, m. 7, w oficynie. 1573

Salopka rs. 5, paltocik zimowy dla chłopczyka 6 rs. Krakowskie-Przedmieście 71, m. 7. 1637

Suknie ślubne i balowe do sprzedania lub wynajęcia. Zielna № 15, m. 1, w podwórzu. 1726

Sprzedam tanio parawanik malowany na aksamicie. Nowogrodzka 15, m. 1. 1748

Suknie dwie wieczorowe do sprzedania, mało używane i kosz duży podróżny. Podwale № 22, m. 31. 1389

Toaleta machoniowa z konsolą i zegar antyk do sprzedania. Nowy-Świat 14, mieszkania 29. 1458

Ulepszona konstrukcja maszyn do wyrabiania cegieł przy użyciu siły konnej wyrabiają do 10 tysięcy dziennie. Wiadomość: Belwederska № 11, Trzaskowski. 1046

Wozy trzy parokonne z końmi, chomontami, sprzedam. Chłodna 60, m. 21. 1739

Wolancik petersburski, prawie nowy, do sprzedania. Wiadomość: Ciepła № 6. 1709

Żyrandol gazowy 5-ramienny i otomana tanio do sprzedania. Nowy-Świat 59, mieszkania 34. 71r

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio: garnitur otomanowy, szafka orzechowa, 6 krzeseł dębowych, lampa. Zielna 26—13, od 12—3-ej po południu. 1764

Znakomitej dobroci mleko z dóbr Zegrze, również masło zwyczajne i śmietankowe, sery: litewski i zwyczajny w najlepszym gatunku. Wielka № 37, róg Złotej. 1740

500 sąg kubicznych drzewa olszowego do sprzedania nad Wisłą w Regowie, 10 wiorst od Iwangrodu, poczta Gniewoszów. 1756

Interesa handl. i majątk.

A. Do sprzedania zaraz za 5,000 rubli fabryka metalowa, egzystująca od lat 30, ze stałą klijentelą, z obszernemi podwórzami i warsztatami. Zapewnia się 100%. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Fabrykanta." 1342

A. Propozycja. Czyby kto z pp. aptekarzy warszawskich nie wydzierżawił apteki odpowiedzialnemu. Oferty „M.—10,000" przyjmuje Kurjer. 1665

Anons. Mając koncesję na drukarnię i litografję w m. Łodzi, poszukuję wspólnika z 2,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer „Fachowiec Łódź". 1698

Browar piwa zwyczajnego ktoby miał do wydzierżawienia raczy adres nadesłać pod lit. Z. W., Tłomackie № 8, parter. 1738

Do sprzedania mydlarnia. Piękna 44. 1514

Dom w środku miasta, mający pożyczki Towarzystwa 7,000 rs., jest do sprzedania.— Do kupna potrzeba 6,000 rs., które przyniosą 900 rs. dochodu. Wiadomość u właściciela, Nowolipie № 18, mieszkania 4, od 3 do 5-ej po południu. Bez pośrednictwa. 1522

Egzystencja! Magazyn artykułów kurantowych, egzystujący lat 17, do sprzedania. Do kupna potrzeba rs. 1,200. Wiadomość: Marszałkowska 116—5. 1423

Fabryka kwasów chlebnych i fruktowych, egzystująca od lat 8 i przynosząca rocznego procentu od rs. 1,000 do rs. 1,400, sprzedaję z inwentarzem ruchomym i nieruchomym za sumę rs. 2,000. Wiadomość: ulica Solec № 62, m. 2, od godz. 12 do 6-ej. 1222

Fabryka waty z całem urządzeniem zaraz tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4. 1252

Kawiarnia do sprzedania z powodu interesów familijnych. Złota № 27. 1051

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość w księgarni, Świętokrzyzka № 36. 1419

Majątek ziemski w gub. piotrkowskiej, pow. łucki, zawierający 29 włók żyznej ziemi, dobrze zagospodarowany, z murowanemi zabudowaniami i inwentarzem, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Praga, Brukowa № 5, m. 1. 1456

Magle do sprzedania dobrze procentujące.— Zakroczymska № 9. Wiadomość: Leszno 15, u rządcy domu. 1446

Ogród owocowo-warzywny oraz obora w Sielcach, za rogatką Belwederską, do wydzierżawienia lub sprzedania. Marszałkowska 116—5. 1422

Ogród owocowo-warzywny z domami do sprzedania; ziemi około dwudziestu siedmiu tysięcy łokci. Mokotów. Szosa fortowa № 5. 1674

Potrzeba 10,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie, w środku miasta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Ka. R." 1271

Plac do sprzedania 9,000 łokci. Wiadomość: Leszno 34. Bez pośrednictwa. 1208

Potrzeba 2,000 rs. Zabezpieczenie pewne.— Wiadomość: Złota 33, m. 1. 1169

Plac do wydzierżawienia od 1-go kwietnia, przy ulicy Solec, nad Wisłą położony, około 50,000 łokci, oparkaniony, z domem mieszkalnym. Wiadomość: Czysta 4, m. 1, od godz. 1—2-ej i od 6—7-ej. 1084

Potrzeba rs. 1,000 na niewygórowany procent, na pół roku lub rok. Gwarancja zupełna. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „K. 1,000." 1488

Posesja z zabudowaniami i ogrodem, w Sielcach, za rogatką Belwederską, zdatna na każdą fabrykę, do sprzedania lub wydzierżawienia. Marszałkowska 116—5. 1424

Potrzebny dobry pośrednik do sprzedania interesu w Warszawie. Nowy-Świat 22, m. 11. 1535

Poszukuje się kupna browaru na prowincji razem z folwarkiem lub bez. Oferty z oznaczeniem produkcji i warunków przesłać poste-restante Lublin Lech. 1725

Plac 2,530 łokci □, na pryncypalnej ulicy, z planami zatwierdzonemi, do sprzedania.— Wiadomość: Koszykowa № 15, m. 1, od 10 do 1-ej w południe. 1408

Piekarnia z całem urządzeniem, dobrze procentująca, jest do nabycia zaraz z małym kapitałem. Wiadomość Biuro komisowe, Senatorska 28. 1742

Potrzebna jest pożyczka rs. 400 dla emerytki, na spłaty miesięczne, procent 12%. Oferty przyjmuje Kurjer lit. M. P. 1744

Sklep wiktuałów do sprzedania z całym zimowym zapasem. Ulica Pawia № 83. 1276

Sklep spożywczo mleczny do sprzedania z powodu posady. Śliska 27. 1543

Sklep mąki i legumin do sprzedania. Marszałkowska № 58. 1558

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia za bardzo przystępną cenę z powodu konieczności; mieszkanie obszerne i tanie. Wiadomość: Wronia № 19, w sklepie spożywczym. 1680

Sklep wędlin do sprzedania. Piwna № 27. 1667

Sprzedam zaraz tanio sklep tabaczno-piśmienno-norymberski. Miodowa 8. 1499

Sklep spożywczo kolonjalny sprzedam za zwrotem kosztów. — Aleja Jerozolimska № 64. 1030

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu otrzymania posady. Leszno № 72. 1484

Sklep mydlarski do sprzedania. Wilcza № 73. 1731

Sklep do sprzedania za przystępną cenę. Widok 16. 1697

Technik z niewielkim kapitałem życzy przystąpić jako wspólnik do interesu fabrycznego lub przemysłowego branży żelaznej lub drzewnej. Oferty szczegółowe pod „Technik" składać w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1683

Wspólnik czynny, chrześcjanin, z kapitałem 10,000—15,000 rs. potrzebny jest do interesu fabrycznego dobrze procentującego. Gwarancja pewna, specjalność nie wymagana. Reflektanci raczą składać oferty w kantorze Kurjera pod „Wspólnik czynny." 1156

W jednem z wielkich miast gubernjalnych Rosji zachodniej jest do sprzedania magazyn towarów z pracownią robót damskich, z wyrobioną stałą i liczną klijentelą. Obrót roczny kilkanaście tysięcy rubli, wartość towarów i urządzenia około 5,000 rubli. Wiadomość w księgarni S. Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 1062

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania sklep galanteryjno-niciarski. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera Warszawskiego pod lit. J. W. B. 1732

Zaraz odstąpię 6,000 rs. ulokowanych po Towarzystwie na majątku ziemskim warszawskiej gubernji. Wiadomość: Marszałkowska 123, zakład ogrodniczy. 1718

Żądane 200 rs. pożyczki. Gwarancja pewna. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Pożyczka 200." 1495

Zakład mleczny, egzystujący od lat kilkunastu w dobrym punkcie, do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość: Erywańska 5, m. 18. 1262

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania kawiarnia. Ul. Piwna № 37. 1466

1,500 do 2,000 rs. potrzeba zaraz za pewną gwarancją na niewysoki procent. Pożyczający mężczyzna lub kobieta może zająć miejsce kasjera. Oferty proszę składać w kantorze dla N. N. 1708

3,500 rubli do wypożyczenia po Towarzystwie miejskiem na 7%. Wiadomość: cukiernia, róg ulic Miodowej i Długiej. 1887

1,000 rs. potrzebne zaraz, gwarancja pewna, procent od umowy. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod K. A. P. 1399

6,000 rubli do umieszczenia na 1 numer po Towarzystwie na dom murowany, bez pośrednictwa osób trzecich. Marszałkowska № 152, m. 6. 1723

5,000 rs. potrzebne zaraz na 1-szy numer hypoteki kolonji przy trakcie, za rogatkami moskiewskiemi, 32 morgi gruntu, zabudowania murowane. Wiadomość na Woli № 260, w restauracji, wprost cmentarza prawosławnego. 1647

10,000 rs. potrzeba na hypotekę miejską. Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Chodeckiego. 1636

10,000 rubli. Poszukuje się kapitalisty do interesu fabrycznego przynoszącego zysku 40%. Adres: Twarda № 22, m. 18. 1673

Lokale.

A. Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia 3, (Przechodnią 4). Telefonu 679. 32

A. Mieszkanie umeblowane, front—4 pokoje, kuchnia, skanalizowane, suche, ciepłe. Erywańska 14—6, od 12—4-ej. 1749

Do wynajęcia sklep z mieszkaniem za rs. 14 miesięcznie. Żytnia № 12, wiadomość u właściciela. 1311

Dwie obszerne wozownie, 2 pokoje, oraz duża sala, zdatne na fabrykę powozów lub t. p. zakład do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu, Erywańska 7, w kantorze nafty „Lux." 1705

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, waterklozet, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u rządcy lub stróża, Żórawia 36. 1670

Do wynajęcia w każdym czasie trzy pokoje, na parterze, z przedpokojem, klozetem, z zachowaniem, piwnicą, przy ulicy Trębackiej 4, (d. W-nej Szejblerowej), za 380 rs. rocznie. 1391

Lokal, złożony z 7-iu pokojów, pasażu, kuchni, pokoju dla służby, łazienki etc., do wynajęcia zaraz. Krakowskie-Przedmieście 55, dom fabryki żyrardowskiej. 717

Lokal na fabrykę o 12-tu oknach, 6 łokci wysokości, potrzebny zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod T. Kg. 1650

Lokal fabryczny do wynajęcia. Ulica Litewska 7. 1532

Mieszkania z dwóch pokojów z przedpokojem lub kuchnią od lutego, w okolicy rynku Starego-Miasta poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Stare-Miasto" 1729

Od 1-go kwietnia poszukuję mieszkania w okolicach Chłodnej i Leszna, złożonego z 5-iu pokojów, łazienki, przedpokoju i kuchni. Oferty pod adr. Jan Serkowski, Krochmalna 48. 74r

Od 1-go kwietnia 4 pokoje od frontu z balkonem, przedpokój, kuchnia, waterklozet, zlew i wodociąg, dwa wejścia, za rs. 525. Lokal odpowiedni dla doktora lub adwokata. Wiadomość Podwale 22, m. 5. 1642

Od 15-go stycznia jest pomieszczenie we wspólnym pokoju dla przyzwoitej kobiety. Hoża № 38, mieszk. 26. 1677

Potrzebne od 1 marca lub 1 kwietnia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, wodociąg, parter, 1-e piętro, rocznie 350 rs. Oferty E. F. proszę składać w składzie cygar p. Widujińskiego: Senatorska № 12. 1392

Pokój frontowy z osobnem wejściem dla pojedynczej osoby do wynajęcia w każdym czasie. Stare-Miasto 4, stróż wskaże. 1655

Pokòj dla nauczycielki z opałem, 7 rs. Adres. kiosk, Chłodna. 1695

Pomieszczenie wygodne z całodziennem utrzymaniem dla przyzwoitej panienki. Dla muzykalnej połowę taniej. Nowy-Świat 28, pracownia kapeluszy. 1753

Pension de famille czyli pomieszczenie na czas dłuższy lub krótszy z całodziennem utrzymaniem, na wzór zagranicznych zakładów, poleca szanownej publiczności Marja Warnka, Marszałkowska 84. 77r

Pokój, meble, obsługa, samowar, opał, 19 rubli. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 1365

Pomieszczenie dla dwóch uczących się panienek u nauczycielki. Wilcza 37, m. 8, obok gimnazjum 2-go. 1520

Pokój umeblowany, frontowy, z usługą i samowarem, zaraz do wynajęcia. Świętokrzyzka 39, m. 12, róg Marszałkowskiej. 1592

Pomieszczenie dla panienki dobrze wychowanej. Wspólna 23, m. 8. 1303

Stancja dla panienek uczęszczających na pensję, lub do zakładów rękodzielniczych, przy rodzinie obywatelskiej, rozmowa w języku francuzkim na miejscu, wynagrodzenie umiarkowane. Opieka najtroskliwsza. Aleja Jerozolimska 70, m. 7. 1280

Sklep do wynajęcia, za 350 rubli, przy ulicy Miodowej, wiadomość w sklepie № 21. 45411

Umeblowane dwa pokoje ładne, słoneczne, ciepłe, usługa, obiady. Marszałkowska 123, mieszkania 5. 1259

Za rs. 3 pokój wspólny kawalerski dla młodego, inteligentnego człowieka. Hoża 9, wiadomość u stróża. 76r

Doniesienia rozmaite.

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 1632

A. Skład najlepszych cygar poleca cygarniczki, porte-cigares i inne przybory do palenia tanio. Trębacka 11. Łebkowski. 18r

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 704

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 963

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 43246

A) Białe okrycia nowomodne, suknie ślubne, balowe, kostjumy charakterystyczne.

A) Domina maskaradowe, wynajmuje farbiarnia, Bednarska 21, na dole, front. 1684

Akuszerka (pokoje oddzielne), przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 1707

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 1746

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 1751

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop, Warszawa, Srebrna № 12. 1744

A) Massaż wszelki i procedury hydropatyczne wykonywa jak najtaniej wykwalifikowany massażysta T. Rzempałuch. Żórawia № 29. 1174

Bardzo tanio robię najwykwintniejsze meble i dekoracje oraz przerabiam meble, materace, u siebie i w domach prywatnych. Plac św. Aleksandra № 8. 1072

„Chromo" na szkle, naśladowanie z fotografji dawnych miniatur. Widzieć i zamawiać można: Hortensja 5, m. 19. 1688

Conservator włosów we wszystkich składach aptecznych, oraz Leszno 4.—Stanisław Górski. 1328

Dla kobiet najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych, nakładu J. Błaszkowskiego. Cena kop. 60, We wszystkich księgarniach do nabycia. 44319

Dnia 19-go grudnia, w kościele św. Krzyża, przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. Rogozińskiej zgubiona została książka do nabożeństwa w czarnej, skórzanej oprawie ze srebrnym krzyżem i ozdobami na wierzchu. Uczciwy znalazca raczy oddać na Hożą 14, m. 8, za sowitą nagrodą. 1653

Dzwonki elektryczne, telefony, piorunochrony urządza z gwarancją w Warszawie i na prowincji S. Straus. Materjałów wybór na składzie. Nowy-Świat 45. 1501

Dowód za № 12574 na zastawionej premji z roku 1864 serji 16459 № 17, w kantorze H. Wawelberga został zgubiony, zastrzeżenie zrobiono. 1445

Fryzjerka przyjmuje czesanie u siebie i na mieście. Sklep: Rymarska № 3, mieszkanie: Twarda № 6, m. 37. 1676

Fortepianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, bale, oraz wesela. Chmielna № 64, m. 20. 64r

Kwiaty tanie poleca pracownia J. Kozłowskiej, Senatorska № 8. 1681

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, mieszk. 20. 45536

Lekcje tańców udzielam po domach, tanio. Wiadomość: Chmielna 3. Zakład reparacyjny. 1082

„Leonard." Trębacka 13, poleca: szapoklaki i cylindry. 1615

Lampy, ample, brenery, bronzy, reperuje, przerabia, odnawia specjalista. Sprzedaje brenery jasne, najnowsze, wszelkie przybory lampowe, naftę Noblów. Bracka 2, sklep. 1660

„Leonard." W dzień 3-ej, 4-ej maskarady i tomboli, wynajem i prasowania do godz. 11-ej wieczorem. 1614

Nowość! Wyszła z druku książka „Nasze Kobietki" przez Wirylisa, ponętna i niezbędna dla mężczyzn. Skład główny w księgarni Maurycego Orgelbranda. 1547

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedm. № 1, wprost Kopernika poleca:

Nr 1. Na karnawał: bluzki eleganckie, wełniane, jedwabne różnych kolorów.

Nr 1. Na mróz: bluzki ciepłe barchanowe, flanelowe, trykotowe, welwetowe.

Nr 1. Staniki, kaftany trykotowe, zeszłoroczne desenie po cenie zniżonej.

Nr 1. Matynki flanelowe, wełniane, trykotowe, barchanowe różnych kolorów, fasonów.

Nr 1. Baszłyki fabryki kaukazkiej H. Golasanowa zawsze na składzie.

Nr 1. Fryzy i balejesy, obszycia własnej fabryki.

Nr. 1. Karbowanie, plisowanie sukien, koronek, wolantów—wycinanie ząbków machiną.

Nr 1 Woalek gazowych, siatkowych, tiulowych, do prania wielki wybór. 1610

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki. 21. 4r

Najmodniejsze bereciki, kapotki, mufeczki fantazyjne wykonywam gustownie, pióra fryzuję, wyuczam strojów. Nowy-Świat 28. 1754

Obiady prywatne w domu i na ulicę. Wspólna 42—17. 1406

Obiady prywatne i zdrowe, w domu i na miasto. Hoża 8, m. 15. 762

Obiady prywatne, na świeżem maśle, z czarną kawą 25 kop. Flaki porcja 10 kop. Zielna № 15, m. 1, w podwórzu. 1724

Obiady prywatne po 20 kop. Flaki po 6 kop. Sienna № 7, w kawiarni. 1727

Pianistka grywa na weselach, zabawach tańcujących. Bracka 5, m. 28. 1760

Pianista przyjmuje zamówienia. Aleksandrja 20, m. 2A, zrana do 12-ej. 45498

Pies duży, czarny, prawe ucho zgrubiałe, zaginął przed miesiącem. Odprowadzić za nagrodą: Nowogrodzka 32A, m. 7. 1548

Potrzeba chłopczyków od 10 do 15-tu lat lepszego towarzystwa, do lekcyj tańców raz na tydzień od 5-ej do 7-ej w niedzielę, takich jednak którzyby chociaż raz już uczyli się poprzednio. Chmielna 58, m. 1. 1248

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczorki. Podwale № 38, m. 10. 1574

Pracownia sukien damskich i dziecinnych przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, oraz odświeża i przefasonowywa, ceny umiarkowane. Zielna № 2, m. 4. 1127

Rękawiczki balowe piorę elegancko. Bracka 2, sklep. 1661

Szkielety druciane pod abażury najnowszych fasonów—tanio. Śliska 18—23. 1745

Suknie od 50 kop., garnitury męzkie od rubla, wszelką odzież odświeżam, farbuję. Śliska 14. „Adolf." 1750

Suknie wieczorowe, kostjumy, ubranka dziecinne, odrabiam prędko, starannie, tanio, podług najświeższych żurnali. Pracownia Romany, Smolna 23, m. 13. 1682

Szafy do garderoby, nowe i używane. Smolna 16, u stolarza. 1523

Smolna № 16. Fabryka mebli giętych poleca meble w różnych fasonach. Krzesła od 19 rs. tuzin. 1524

Uczę szyć rękawiczki na maszynie; potrzebna panna do szycia. Chłodna 46, mieszkania 18. 640

Wyżymaczki naprawia specjalnie i najtaniej zakład mechaniczny. Gwarancja roczna. Chmielna 49. 1652

Wielki wybór pończoch fantazyjnych i kamaszy, poleca Fijałkowska: Marjańska 10. 1689

Wykończam modnie, elegancko, suknie od 2 do rs. 4 i okrycia od rs. 2. Sienna 13, m. 29. 1672

Zaginęła suka ponter biała w łaty kasztanowate, szczenna, wabi się „Leda", na obroży adres: Zgoda 4, uprasza się znalazcę odprowadzić za nagrodą pod tym adresem. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 1641

10 rs. Całkowita nauka kroju systemem Worth'a i nauka szycia. Krochmalna 3, mieszkania 5. 1477

99 Marszałkowska magazyn Chmurczyńskiego: burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie, sprzedaje tanio, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, które wykończa starannie. 715

1894 Flanela tylko 45, dawniej 90 kop.

1894 Flanela tylko 50, dawniej 1.00.

1894 Flanela tylko 60, dawniej 1.20.

1894 Flanela wymieniona jest 2½ łokcia szeroka, z czystej wełny i w gustownych wzorach.

1894 Korty tylko 60, dawniej 1.20.

1894 Korty tylko 65, dawniej 1.30.

1894 Korty tylko 70, dawniej 1.40.

1894 Korty wymienione są 2½ łokcia szerokie, z czystej wełny, wzory modne, angielskie.

1894 Wełny tylko 40, dawniej 80 kop.

1894 Wełny tylko 50, dawniej 1.00.

1894 Wełny tylko 55, dawniej 1.10.

1894 Wełny wymienione są podwójnej szerokości, wzory najświeższe (diagonale).

1894 Chustki tylko 2.50, dawniej rs. 4.

1894 Chustki tylko 3.00, dawniej rs. 5.

1894 Chustki tylko 4.00, dawniej rs. 6.

1894 Chustki tylko 5.00, dawniej rs. 7.

1894 Chustki wymienione są z czystej Himalaya wełny, ciepłe, puszyste i lekkie.

1894 Chusteczki jedwabne tylko rs. 1, dawniej 2.

1894 Chusteczki jedwabne tylko rs. 1.25, dawniej 2.50.

1894 Szaliki sznelowe.

1894 Szaliki sznelowe tylko rs. 2.50, dawniej 4.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne tylko rs. 3, dawniej 5.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne tylko rs. 4, dawniej 6.

1894 Szaliki sznelowe jedwabne tylko rs. 5, dawniej 7.

1894 Szaliki wymienione w pięknych kolorach, praktyczne na karnawał.

1894 Pledy na garnitury tylko rs. 7.50, dawniej 10.

1894 Pledy na garnitury tylko rs. 8.50, dawniej 12.

1894 Pledy wymienione są jedynym najtrwalszym i gustowym materjalem na garnitury i płaszcze męzkie.

1894 Pledy powozowe tylko 7, dawniej 10.

1894 Pledy powozowe tylko 8, dawniej 12.

1894 Dery Białostockie tylko rs. 2, dawniej 3.

1894 Dery Białostockie tylko rs. 2.75, dawniej 5.

1894 Dery Białostockie sportowe tylko rs. 3.50, dawniej 5.50.

1894 Kołdry Białostockie tylko rs. 4, dawniej 5.50.

1894 Kołdry Białostockie tylko rs. 5, dawniej 7.

1894 Kołdry Białostockie tylko rs. 6, dawniej 8.

1894 Kołdry Białostockie tylko rs. 7.50, dawniej 9.

1894 Kołdry wymienione są czysto wełniane, puszyste, ciepłe, lekkie i gustowne.

1894 Juta meblowa tylko 30 kop., dawniej 40.

1894 Juta meblowa tylko 35 kop., dawniej 50.

1894 Burety meblowe tylko 60 kop., dawniej 80.

1894 Burety meblowe tylko 75 kop., dawniej rs. 1.00.

1894 Powyżej wymienione towary są świeże, modne i gustowne, zaś nadzwyczajna taniość tłómaczy się tem, że dział zapasów manufakturnych zupełnie likwiduję.

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej, poleca się nadal licznej i łaskawej dla mnie klijenteli. 1648

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Января 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).